

Parlament francuski — większość prawicy i socjalistów przegłosował antyrobotniczą ustawę o „ochronie wolności pracy”

Straik trwa — Niepowodzenie rokowań

PARYŻ. (PAP). — Zgromadzenie Narodowe przyjęło pierwszy artykuł projektu rządowego, który upoważnia premiera do powołania pod broń 80 tysięcy rezerwistów 404 głosami przeciwko 184. Za projektem głosowały partie prawicowe, MRP i socjaliści. Przeciwko projektowi głosowali komuniści.

W dalszym ciągu obrad Zgromadzenie Narodowe uchwaliło 388 głosami przeciwko 184 artykuł 3, przewidujący, że władze cywilne i wojskowe mogą uciekać się do rekwizycji celem wyekwipowania i utrzymania jednostek wojskowych, utworzonych na mocy ustawy. Artykuł 4, według którego moc obowiązująca ustawy rozciąga się, poza metropolią, również na departamenty algerskie, został przyjęty 393 głosami przeciwko 184.

PARYŻ. (PAP). — Obrady Zgromadzenia Narodowego nad rządowymi projektami antystrajkowymi trwały z krótkimi przerwami przez całą noc z soboty na niedzielę w burzliwej atmosferze.

W godzinach rannych posiedzenie wznowiono, odcroczono o godz. 10.35 i po południu znów wznowiono. Mówcy komunistyczni wśród protestów przeciwko wyekwipowaniu antystrajkowemu i antyrobotniczemu charakterowi projektów rządu Schumana, proponując szereg poprawek.

O polskich górników

Następnie zabrał głos minister spraw wewnętrznych Moch. Mówca zaatakował gwałtownie „cudzoziemców”, zarzucając im udział „w niepokojach”. W tym momencie padają z ław komunistycznych pytania w sprawie przyczyn, dla jakich Moch toleruje pobyt uzbrojonych żołnierzy Andersa we Francji.

Równocześnie postawiono ministrowi spraw wewnętrznych pytanie, czy zamierza wydać polskich górników za udział w strajku. Moch odpowiedział, że każdy cudzoziemiec,

aresztowany w związku ze strajkiem, będzie wydany. Wywołało to burzę protestów na ławach komunistycznych. Deputowany komunistyczny Villon oświadczył: „W okresie okupacji w roku 1941 polscy górnicy zorganizowali pierwszy strajk we Francji. Pańskie słowa przypominają aforizm Goebbelsa”.

Tajemnicze narady sztabów

Min Moch podał, że w ciągu 2 dni aresztowano w okręgu paryskim 324 osoby za naruszenie zasady „wolności pracy”, po czym zapowiedział wydać nie odpowiednich zarządzeń, o ile akcja strajkowa będzie kontynuowana.

Deputowany Villon podał do wiadomości, że zwrócił się do min. sił zbrojnych Teitgen z interpelacją w sprawie odbywających się obecnie rozmów między sztabem francuskim i pewnym sztabem cudzoziemskim. Brak odpowiedzi — podkreśla Villon — uważać należy za potwierdzenie nie faktu.

Villon cytował następnie depeszę agencji Telepress z Frankfurtu, która podaje, że władze amerykańskie miały zaproponować chwilowe zastąpie-

nie francuskich sił zbrojnych w Niemczech swoimi wojskami okupacyjnymi, aby w ten sposób umożliwić rządowi francuskiemu skierowanie oddziałów francuskich do ośrodków przemysłowych we Francji.

„Dokąd prowadzi ta polityka kapitulacji? — zapytuje Villon. Czy zamierzacie tak daleko, jak Tsaldaris? Czy zaapelujecie do wojsk cudzoziemskich, aby okupowały Francję?”

Minister pracy odrzuca

proponując ugody

2 godzinny rozmowa specjalnej delegacji Generalnej Konfederacji Pracy (C.G.T.) z ministrem pracy Danielem Mayerem.

Apel Komitetu Strajkowego

Komitet strajkowy ogłosił komunikat o przebiegu pertraktacji i odrzuceniu propozycji robotniczych przez rząd, apelując do robotników, aby kontynuowali strajk i biorąc na siebie całkowitą odpowiedzialność w tej sprawie. „Walka w obronie wolności — głosi komunikat — będzie prowadzona aż do zwycięstwa”.

Straik rozszerza się

PARYŻ. (PAP). W ostatniej chwili podano do wiadomości, że pracownicy elektrowni, gazowni i administracji publicznej postanowili przyłączyć się do strajku, począwszy od poniedziałku, dnia 1 grudnia.

Pracownicy metra i autobusów w Paryżu uchwalił przystąpić do strajku, lecz nie oznaczyli jeszcze terminu.

Wojsko za strajkującymi

PARYŻ. (PAP). W zgłębieniu górniczym w St. Etienne przeciwko 100-tysięcznej demonstracji strajkujących górników i innych robotników, idących pod prefekturę, użyto oddziałów żandarmerii (garde mobile) uzbromionych w bombę łzawiącą.

Wobec niemożności opanowania demonstracji, która stawała się stanowiącą opór, wprowadzono wojsko eskortowane przez 3 samoloty pancernie. Jednakże wojsko odmówiło działania przeciwko tłumowi i zmieszano się z nim, po czym ru-

Delegacja zażądała jako warunku przerwania strajku, automatycznej re wizji plac co 3 miesiące i wycofania Rządowego projektu ustawy antystrajkowej.

Warunki te minister pracy odrzucił. Po południu delegacja CGT, w innym składzie pertraktowała ponownie z min. Mayerem — również bez rezultatu.

Biuro CGT, w poniedziałek rano zbiera się, aby omówić wytworzoną sytuację.

Według informacji z kół politycznych, przedstawiciele CGT oświadczyli, że odwołują strajk, jeżeli rząd wycofa projekt ustawy w sprawie „ochrony wolności pracy” i jeżeli zgodzi się na wypłacenie z góry grudniowego dodatku aprowizacyjnego w wysokości 1.500 franków miesięcznie, by umożliwić robotnikom przetrwanie obecne go szczególnie trudnego okresu.

Są to projekty dodatkowe, wysunięte niezależnie od dawnych żądań CGT.

szo wspólnie ku dworcowi Chateau Croux, okupowanemu przez policję.

Po wycofaniu się policji, tłum, wspomagany przez żołnierzy, ponownie oswadał dworzec.

Po uchwale ONZ o podziale Palestyny

Kiedy W. Brytania wycofa swe wojska? Protesty i wzburzenie w świecie arabskim

Jak już donosiliśmy — w sobotę wieczorem na plenum Zgromadzenia Generalnego ONZ zapadła ostateczna uchwała w sprawie podziału Palestyny na państwo żydowskie i państwo arabskie. Uchwałę tę poprzedziła końcowa dyskusja, w której delegaci poszczególnych państw arabskich składali kolejno deklaracje, protestując przeciwko projektowi podziału.

Odmawiali oni Generalnemu Zgromadzeniu kompetencji do rozstrzygnięcia tej sprawy, twierdząc, że uchwała w sprawie podziału będzie sprzeczna z Kartą ONZ, nie zostanie uznana przez Arabów i pociągnie za sobą niebezpieczne konsekwencje. Proponowali oni stworzenie w Palestynie niepodległego państwa federalnego z podziałem na kantony — arabskie i żydowskie — i że w tym samym Zgromadzeniu Narodowym. Konstytucja tego pa-

stwa byłaby oparta na zasadach konstytucji USA.

Po przegłosowaniu podziału delegacje arabskie opuściły salę obrad. Komisja palestyńska ONZ ukonstytuowała się w następującym składzie: Bolivia, Czechosłowacja, Dania, Panama i Filipiny.

Zgromadzenie uchwaliło tymczasowy budżet komisji palestyńskiej w wysokości 2 milionów dolarów.

Po uchwale Zgromadzenia, prze-

wodniczący sekcji amerykańskiej Agencji Żydowskiej Silver złożył oświadczenie, wyrażając zadowolenie Żydów z powodu tej uchwały, i zapewnił, że Żydzi pragną szczerze współpracować z Arabami dla dobra całej Palestyny.

Arabowie protestują i — grożą

W świecie arabskim decyzja ONZ w sprawie podziału Palestyny przyjęta została wrogo. Najwyższy Komitet Arabski zebrał się w niedzielę rano w Jerozolimie, by przestudiować obecną sytuację. W różnych miejscowościach odbywają się manifestacje przeciwko decyzji ONZ.

Wysoki Komitet Arabski w Palestynie zarządził strajk powszechny w całym kraju na trzy dni, począwszy od wtorku.

Przedstawiciele Arabów palestyńskich zapowiedzieli, że nie będą współpracować z komisją ONZ.

Wobec takiego stanowiska Arabów przedsięwzięto szereg środków ostrożności w oczekiwaniu na możliwe akty gwałtu ze strony arabskiej.

Z kół żydowskich donoszą, że w niedzielę doszło już do ataków arabskich na autobus przewożący Żydów. 6 żydowskich mieszkańców Palestyny zostało zabitych, a 11 odniosło rany.

Co mówi Londyn?

LONDYN. (PAP). Korespondent dyplomatyczny agencji Reutersa cytując opinię londyńskich kół rządowych, że Wielka Brytania, jako mocarstwo mandatowe, zaakceptuje w pełni uchwałę ONZ w sprawie podziału Palestyny.

Obecnie rząd brytyjski rozważa sprawę możliwie najszybszego wycofania z Palestyny wojsk brytyjskich i brytyjskiego personelu administracyjnego.

W najbliższej przyszłości gabinet brytyjski poweźmie decyzję w sprawie definitywnego zakończenia mandatu. Uzna on prawdopodobnie, że mandat ten wygaśnie już na kilka miesięcy przed datą 1 sierpnia przyszłego roku.

22 profesorów amerykańskich ogłosiło manifest do Trumana przeciwko komisji badającej „lojalność” obywateli

N. JORK. (API). 22 z ogólnej ilości 26 profesorów uniwersytetu w Yale ogłosiło w prasie wspólny list

„Wolność” pracy

w Ameryce

N. JORK. (API). W okolicy miasta Phoenix wybuchł strajk pakowaczy w zakładach konserw warzywnych.

Gubernator Sydney Osborn zapowiedział zastosowanie „prawa wojennego”, a tymczasem zmobilizował policję, która siłą ewakuuje strajkujących z zakładów.

do Trumana, Marshalla i przewodniczącego Izby Reprezentantów, Martina, domagając się natychmiastowego zniesienia komisji badającej „lojalność” obywateli.

Profesorowie zarzucają wysokim czynnikom amerykańskim, iż postępują one wbrew tradycjom amerykańskim poszanowania praw jednostki i dopuszczają się pogwałcenia konstytucji Stanów Zjednoczonych. Uważają oni zarządzenie Trumana o badaniu „lojalności” jako jeden z najbardziej niepokojących objawów obecnej sytuacji i potępiają represje stosowane przez najwyższe czynniki rządu federalnego.

Wysoki urzędnik policji obiecuje pomoc w walce z robotnikami

Spisek kongresmanów w USA

WASZYNGTON. (United Press). Sensacyjne szczegóły tajnej konferencji kongresmanów zarówno z partii demokratycznej jak i republikańskiej, którzy głosowali za ustawą antyrobotniczą Hartley — Tafta podaje korespondent pisma amerykańskiego „New Masses”. W konferencji wziął udział w charakterze nieoficjalnym jeden z wysokich urzędników policji. Według doniesień korespondenta, przed dwoma tygodniami odbyła się w Waszyngtonie tajna konferencja

członków Izby Reprezentantów i Senatu, którzy swego czasu wypowiedzieli się za ustawą wymierzoną przeciwko ruchowi robotniczemu w Stanach Zjednoczonych tzw. ustawą Hartley — Tafta.

Konferencja ta została zorganizowana w związku z zapowiedzianą kampanią dwóch wielkich organizacji robotniczych CIO i AFL (Kongresu Organizacji Przemysłowych i Amerykańskiej Federacji Pracy).

Konferencja miała na celu przygotowanie się do zneutralizowania akcji robotniczej w związku ze zbliżającymi się wyborami. Według nieoficjalnych wiadomości, wysoki urzędnik policji, który był obecny na konferencji obiecał daleko idącą pomoc policji w walce z CIO i AFL.

Korespondent „United Press” donosi, że zarówno CIO jak i AFL postanowiły wyteńczyć wszystkie siły, by nie dopuścić do Kongresu żadnego z posłów i senatorów, którzy głosowali za ustawą antyrobotniczą. Pisma związkowe rozpoczęły już kampanię prasową, która jest jednak ograniczona, gdyż pismom nie wolno wymieniać nazwisk kongresmanów, z którymi walczą.

Związki Zawodowe w Niemczech domagają się demokratycznego rządu centralnego

BERLIN. (API). — W związku z toczącą się obecnie konferencją ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki w Londynie, ludność pracująca wszystkich stref okupacyjnych Niemiec żąda ustanowienia jednolitej politycznej i gospodarczej Niemiec. Wszędzie odbywają się zebrania i

„Ani szybka ani łatwa”

Prasa brytyjska o tzw. »pomocy USA dla Europy«

LONDYN. (Obsl. wł.). Na marginesie obrad Kongresu USA w sprawie pomocy dla Europy Zachodniej, tygodnik „New Statesman And Nation” pisze, iż wygląda na to, że tzw. „szybka i łatwa” część programu odbudowy Europy nie będzie ani tak szybka, ani też tak bardzo łatwa.

Decyzja Izby Reprezentantów zredukowania pomocy tymczasowej dla Francji, Włoch i Austrii oraz udzielenia pomocy dodatkowej Chinom, wywołała zupełnie nieoczekiwane spory na temat sprawy, która miała być poparta jednogłośnie. Skutkiem tego będzie to, że decyzja w sprawie pomocy tymczasowej zostanie odłożona przynajmniej do Bożego Narodzenia, a możliwe, że nawet i na dłuższy okres, gdyż Komitet senatora Bridgessa nie przygotował dotychczas ustawy, która by zapewniła potrzebne fundusze.

„Daily Telegraph” wskazuje na to, że Amerykański Komitet dla planu

me’sa” donosi, że „Biały Dom” stwierdził, iż nie jest prawdopodobne, aby wniosek prezydenta Trumana, dotyczący programu odbudowy Europy, został przesłany do Kongresu przed powrotem prezydenta z Florydy, tj. przed 8 grudnia. Powodem tej zwłoki jest częściowo brak decyzji w zasadniczych kwestiach, ale obok tego również powolne tempo załatwiania przez Kongres sprawy pomocy tymczasowej.”

Generalne Zgromadzenie ONZ zakończyło swe prace

Optymizm Trygve Lie

NOWY JORK. (PAP). Sobotnie posiedzenie Generalnego Zgromadzenia ONZ, na którym uchwalono podział Palestyny, było ostatnim podziałem obecnej sesji.

Po kurtuazyjnych podziękowaniach niektórych delegatów dla przewodniczącego sesji, delegata Brazylii Aranha, zabrał głos sekretarz generalny ONZ Trygve Lie. Stwierdził on, że mimo zakończenia bieżących prac Generalnego Zgromadzenia, akcja Narodów Zjednoczonych będzie trwała we wszystkich dziedzinach.

Ufam — podkreślił mówca — że dzięki tej akcji będziemy mogli osiągnąć istotne postępy w kierunku stabilizacji pokoju świata w ciągu 10 miesięcy, jakie dzielą nas od zebrań na sesję trzecią Generalnego Zgromadzenia — tym razem w Europie.

Trygve Lie wyraził również nadzieję, że obradująca w Londynie Rada Ministrów spraw zagranicznych osiągnie istotne sukcesy w dziele za-

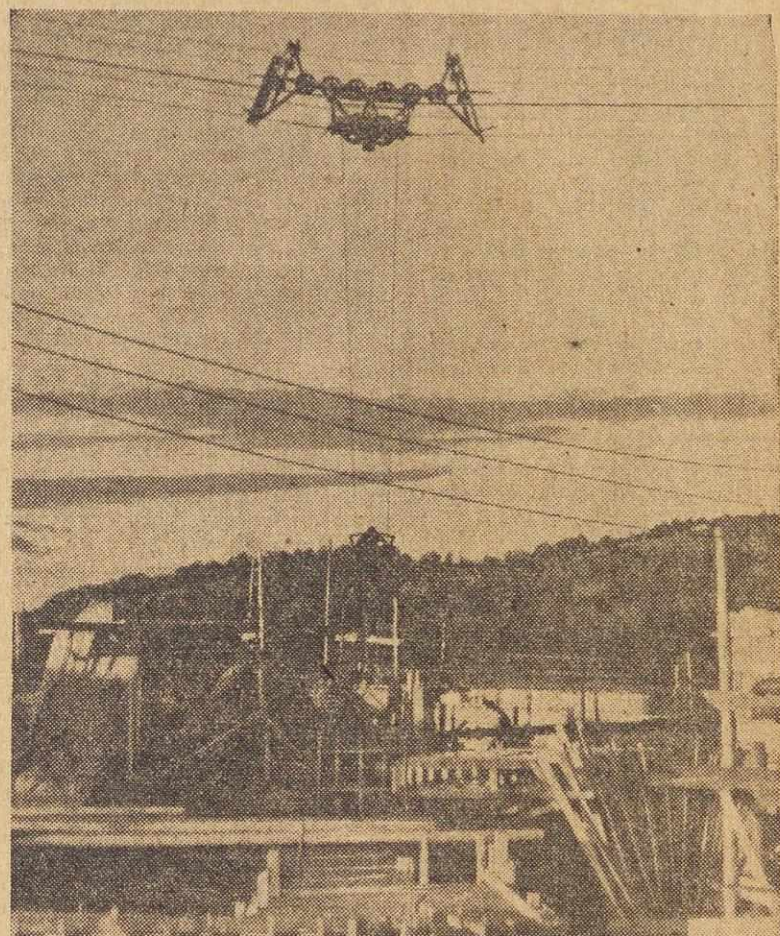
twarcia głównych traktatów pokojowych. Przewodniczący drugiej sesji Zgromadzenia Aranha scharakteryzował wyniki prac sesji jako poważny krok na drodze do konstruktywnego rozwiązania problemów światowych.

Z ostatniej chwili

Pożar w Filharmonii w Warszawie

W poniedziałek rano wybuchł wielki pożar w odbudowywanym się gmachu Filharmonii Warszawskiej

Budujemy nową Polskę



Sić tam wodnych zabezpieczy kraj przed klęskami powodzi. Na zdjęciu widzimy budowę tamy wodnej w Czchowie woj. krakowskiej. (Foto Film Polski)

Zmarł nagle

słynny reżyser Lubitsch

HOLLYWOOD. (API). Ernst Lubitsch, słynny reżyser i producent filmowy, odkrywca Poli Negri, twórca „Parady Młoci”, „Ninoczki” i wielu innych filmów zmarł nagle w Hollywood

Płynie prąd ze Śląska do fabryk łódzkich

W ub. sobotę po raz pierwszy popłynął prąd elektryczny ze Śląska do Łodzi poprzez zbudowaną specjalnie linię wysokiego napięcia (220 tys. volt).

Montaż 380 wień stalowych, o wysokości ok. 35 m. każda, wykonany został w rekordowym tempie — 15 tygodni przez państw. przedsiębiorstwo budowy mostów i konstrukcji stalowych „Mostostal”. Pracami montażowymi kierował inż. Tadeusz Mejer.

Jest to pierwsza tego typu budowa w Polsce, interesująca również jako zupełnie nowe rozwiązanie techniczne, gdyż odległość między wieżami wynosi 450 do 600 metrów. Również tempo robót jest nowością, firma francuska, której proponowano tę budowę podejmowała się ukończyć ją w 2 lata.

Prąd z t. zw. „szyny śląskiej” zebrany z kilku elektrowni, a głównie chorzowskiej da energię fabrykom łódzkim i pozwoli zelektryfikować okolice wsie.

Dziennikarze szwajcarscy z wizytą w Polsce

Do Polski przybyła wycieczka dziennikarzy szwajcarskich złożona z 15 osób.

Organizacją wycieczki zajmuje się organizacja charytatywna „Don Suisse”, a głównym celem przybycia szwajcarskich dziennikarzy jest zapoznanie się z działalnością tej organizacji w Polsce.

Dziennikarze szwajcarscy zwiedzili kopalnię węgla w Katowicach, Muzeum i teren obozu w Oświęcimiu. Dziennikarze szwajcarscy, zwiedza sanatoria dziecięce w Rabce i obecni będą na procesie załogi Oświęcimia.

Ciężar wychowania nowego człowieka spoczywa na barkach nauczycielstwa

Obrazy Zjazdu dyrektorów i inspektorów szkolnych

29 ub. m. rozpoczął w Warszawie obrady zjazd inspektorów szkolnych, dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, oraz inspektorów i kierowników Domów Dziecka okręgu warszawskiego.

Do przybyłych dłuższe przemówienie wygłosił min. Oświaty dr Skrzyszewski wskazując na potrzebę budzenia wśród młodzieży poczucia suwerenności narodowej oraz mobilizacji całego narodu do obrony pokroju i przeciwdziałania zakusom podległości wojennych i agentów obcych potencji kapitalistycznych.

Następnie zabrał głos wiceminister Jabłoński, który omówił zadania wychowawcze szkoły na tle obecnej sytuacji w Polsce i w świecie, wskazując na konieczność pogłębienia pro-

„Jam jest pan twój...”

WIEDEŃ. (Obst. wł.). Rząd austriacki polecił terenowym urzędem apropracji umieścić na odwrocie kart żywnościowych napis — „60% otrzymywanej przez Ciebie żywności pochodzi ze Stanów Zjednoczonych”. Zarządzenie powyższe uważane jest za jeszcze jeden dowód zależności rządu austriackiego od Ameryki, przy czym podkreśla się, że napis, umieszczony na austriackich kartkach żywnościowych nie odpowiada prawdzie.

Radziecka strefa okupacyjna Austrii naprz. nie korzysta prawie wcale z pomocy zagranicznej, i nawet dostarcza szeregu artykułów żywnościowych zachodnim strefom okupacyjnym.

TECHNIKA NA USŁUGACH ZBRODNI LUDOBÓJSTWA

Członkowie Najwyższego Trybunału Narodowego na wizji lokalnej w Oświęcimiu i Brzezince

W niedzielę 30.XI br. członkowie Najwyższego Trybunału Narodowego udali się na teren obozu w Oświęcimiu dla dokonania wizji lokalnej w związku z toczącym się procesem przeciw hitlerowskiej załodze obozowej. Wraz z członkami NTN zwiędziła Oświęcim grupa dziennikarzy krajowych i zagranicznych.

W pierwszym rzędzie zwiedzono krematorium, komendanturę, wille prywatne Hoessa oraz hale przyjęć (t. zw. Aufnahme). Hala ta, zbudowana na specjalnie w celu przyjmowania olbrzymich transportów aresztowanych, pomieściła mogła około 5.000 osób. Do hali doprowadzono linie kolejową, tak, że pociągi z aresztowanymi podjeżdżały pod sam oboz.

W „BLOKU ŚMIERCI”

Po obejrzeniu eksponatów zgromadzonych w kilku blokach, zamienionych dzisiaj na Muzeum, Trybunał dokonał wizji bloku XI, t. zw. bloku śmierci. Dokładnie zbadano podziemia, gdzie trzymali byli skazani na śmierć, aby sprawdzić, czy zeznania świadków, odnoszące się do faktów, które miały miejsce na tym bloku, są zgodne z prawdą. Stwierdzono, że przez szpary w zasłoniętych oknach widzialność egzekucji, które odbywały się na podwórzu bloku, była istotnie możliwa.

Stwierdzono również, że świadek przebywający w jednej z cel t. zw. SS-Rewiru, mógł zupełnie dokładnie widzieć akt mordu, dokonany przez oskarżonego Grabnera na więźnia, na terenie klatki schodowej rewiru. Następnie dokonano wizji lokalnej szpitala obozowego i miejsc, gdzie dokonywano masowych morderstw.

zastrzykami z fenolu. Również w tym wypadku stwierdzono, że świadek, który pełnił funkcję pisarza szpitalnego, mógł tak, — jak to zeznał na rozprawie — widzieć przez uchylone drzwi zupełnie dobrze oskarżonego Kremera w czasie fenolowania.

Co o procesie katów z Oświęcimia mówi pułkownik amerykański

Przewodniczący oficjalnej delegacji Stanów Zjednoczonych na procesie b. członków załogi obozu oświęcimskiego, płk. James L. Harbough, doradca prawnego naczelnego dowódcy amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech i szef sądownictwa wojskowego tej strefy, udzielił wywiadu specjalnemu wysłannikowi P.A.P. o wrażeniach, jakie wywarł na nim proces krakowski.

Specjalną moją uwagę zwrócił liberalizm, z jakim traktuje się oskarżonych. Mam tu na myśli zarówno ich dobry wygląd, wskazujący na dobre traktowanie i odżywianie w więzieniu, jak i dani tym Niemcom wszelkich przewidzianych prawem środków do obrony.

Miałem możność stwierdzenia, że obrońcy oskarżonych mają zupełnie wolną rękę w pełnieniu swych funkcji i że korzystają ze swych uprawnień. Jest dla mnie również zupełnie jasne, że oskarżyciele publiczni dokonali mozołnej pracy, dostarczając Trybunałowi istotnych dowodów winy oskarżonych.

Proces, toczący się przed Najwyższym Trybunałem Narodowym nie jest, moim zdaniem, aktem odwetu, ale rzetelnym i bezstronnym wymiarem sprawiedliwości, który może określić tylko słowem „fair”.

— i sędzia francuski

Yves Lemerle, prezes Generalnego Trybunału w Rastatt we francuskiej strefie okupacyjnej Niemiec, przewodniczący oficjalnej delegacji obserwatorów francuskich na procesie b. załogi obozu oświęcimskiego w Krakowie, tak reasumuje swoje wrażenia z procesu:

„Miałem możność uczestniczenia w wielu rozprawach przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim, m. in. w Dachau, Hamburgu, czy we Francji i muszę stwierdzić, że proces krakowski został pod względem technicznym zorganizowany bardzo dobrze.

„Jestem też pełen najszerszego uznania dla władz polskich za zorga-

W jednym z bloków mieszkalnych, zachowanym dotychczas w pierwotnym stanie, członkowie Trybunału przekonali się o straszliwych warunkach mieszkaniowych więźniów. Blok ten, który mógł normalnie pomieścić najwyżej około 200 osób, zamieszkiwało ponad półtora tysiąca więźniów.

Wśród eksponatów, zachowanych w Muzeum, członkowie NTN poświęcili szczególną uwagę narzędziom

niszowanie muzeum oświęcimskiego, które jest wstrząsającym dowodem niemieckiego barbarzyństwa dla przyszłych pokoleń”.

Gen. Świerczewski walczył o te same ideały co Kościuszko, Mierosławski i J. Dąbrowski

Obrady Związku „Dąbrowszczaków”

W Warszawie obradował w sobotę i niedzielę II Ogólnopolski Zjazd „Dąbrowszczaków” — b. uczestników walk o wolność Hiszpanii w latach 1936 — 39.

W pierwszym dniu Zjazdu płk. Szyr wygłosił obszerny referat polityczny o sytuacji międzynarodowej, z którego podajemy główne tezy.

W drugim dniu Zjazdu przedstawił ciele oddziałów Związku z kraju i z zagranicy (Francji i Ameryki Pn.) składali sprawozdania.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi po sprawozdaniach przedstawicieli komisji zjazdowych uchwalono statut Związku Dąbrowszczaków oraz dokonano wyboru władz naczelnych.

Do Zarządu Głównego Związku Dąbrowszczaków zostali wybrani: płk. Szyr, płk. Toruńczyk, gen. Mietkowski, gen. Komar, płk. Księżarczyk, płk. Szłeye, płk. Mrozek, płk. Sameł, ob. Matuszczak, płk. Borkowski i mjr. Perkowski.

W rezolucji, precyzującej zadania Związku, która Zjazd uchwalił jednogłośnie, czytamy m. in.:

„Przed wszystkim musimy zawsze i wszędzie czcić pamięć naszego dowódcy z walk w Hiszpanii i o wyzwolenie Polski — gen. Waltera Karola Świerczewskiego. musimy pamiętać jego przekazałe przyszłym pokoleniom obok najpiękniejszych postaci polskiej walczącej demokracji, obok Tadeusza Kościuszki, Ludwika Mierosławskiego i Jarosława Dąbrowskiego.

Po zakończeniu Zjazdu uczestnicy udali się na cmentarz Wojskowy na Powązkach, gdzie złożyli wieniec na grobie gen. Świerczewskiego.

W dniu 30 listopada br. odbyła się w W-wie uroczysta akademii zorganizowana przez Związek Uczestników Walk o wolność Hiszpanii. Na akademii przybył poseł Hiszpanii Republikańskiej w Polsce Sanchez Aroas.

Jako pierwszy zabrał głos wice marszałek Barcikowski, który m. innymi powtórzył: „Zdobycie Brygad Międzynarodowych walczących o wolność Hiszpanii, walczyli jednocześnie o wyzwolenie mas pracujących całego świata. Trzeba było takiej właśnie głębokiej trafności przewidywania politycznej i całkowitego oddania sprawie wyzwolenia człowieka z niewoli eko-

PRASA STOŁECZNA PISZE:

Sukces ONZ

Na Ogólnym Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych zapadła uchwała o podziale Palestyny na dwa państwa: żydowskie i arabskie. Było to jedno z trudniejszych zagadnień politycznych, które udało się ONZ rozwiązać. W związku z tym „Robotnik” pisze:

„Rozwiązanie problemu palestyńskiego na drodze podziału nie jest rozwiązaniem idealnym. Ale w istniejących warunkach politycznych wydaje się być jedynym rozwiązaniem realnym. Dala temu pogłównemu wyraz m. in. delegacja polska, która odegrała dużą rolę przy ostatecznym kształtowaniu losów Palestyny na forum ONZ. W każdym jednak razie decyzja ta jest wielkim sukcesem ONZ. Okazało się bowiem, że Organizacja zdolna jest do rozstrzygnięcia skomplikowanych problemów międzynarodowych, jeżeli tylko wielkie mocarstwa potrafią uzgodnić swe poglądy i osiągnąć zdrowy kompromis. W danym wypadku decydującą rolę odegrało porozumienie Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych. Ale też w ten właśnie sposób pomyślane było funkcjonowanie ONZ przez autorów Organizacji Narodów Zjednoczonych”.

pracy przemówił ob. Gebert. Podkreślił on, że polski ruch zawodowy jest dumny z tego, że pierwszymi pionierami walki o demokrację byli najlepsi synowie naszej klasy robotniczej.

Dłuższe przemówienie analizujące sytuację międzynarodową w okresie walk w Hiszpanii oraz w chwili obecnej wygłosił wiceminister płk. Szyr.

W drugiej części artystycznej akademii wystąpili: Nina Andryczówna, Jan Berezniński, Olga Łada, Leon Wójcikowski, T. Bocheński, Z. Aniołkiewicz oraz mała orkiestra Polskiego Radia pod dyr. Stefana Rachonia.

Nowe manewry de Gasperi'ego

Próba rekonstrukcji gabinetu

RZYM (API). W związku z ostatnimi rozruchami we Włoszech i nieustępliwa postawa całej demokratycznej opinii publicznej, która domaga się zdecydowanej walki rządu z neofaszystami, w związku z coraz większym niezadowolaniem ludności z polityki gospodarczej, pozycja premiera de Gasperi'ego staje się coraz trudniejsza.

De Gasperi, który dbając o opinię ministra Marshalla, prowadzi zdecydowaną walkę z jednolitym frontem włoskiej klasy robotniczej, myśli obecnie o uratowaniu swego stanowiska i zamierza przeprowadzić rekonstrukcję gabinetu. Rozszerzenie podstaw rządu rozumie premier de Gasperi w ten sposób, by włączyć doń członków partii republikańskiej i grupę rozłamową Saragata. Obecnie toczą się rozmowy z kulisowe w których omawia się warunki, na jakich nowi ministrowie przyśląby do rządu.

Włoska partia socjalistyczna pod przewodnictwem Nenniego nie przywiązuje specjalnej wagi do tych machinacji i stwierdza, że Saragat już

dawno zdemaskował się jako wróg jednolitego frontu włoskiej klasy robotniczej, a tym samym, jako wróg suwerenności i demokratyzacji Włoch.

Strajk powszechny w Anconie

RZYM. (PAP). — Jak donosi „Messaggero”, we włoskim porcie adriatyckim Anconie wybuchł strajk powszechny. Doszło tam również do gwałtownych manifestacji robotniczych i do starć z policją na tle protestów przeciwko tolerowaniu przez władze elementów neofaszystowskich.

Rewindykacja parowozów i elektrowozów

Polska Misja do spraw rewindykacji zrabowanego przez Niemców w czasie wojny mienia wyrewindowała w okupacyjnej strefie radzieckiej 7 wagonów z aparatami elektrycznymi, 11 wagonów z maszynami, 9 wagonów z porcelaną użytkową, 12 wagonów farb oraz kilka wagonów z rowerami i z solą potasową, przyznając nam w ramach odszkodowań wojennych.

W dniu 25 bm. przybyło do Polski 5 wagonów zrabowanych maszyn — przedziału cienko-przednich w Łodzi. Ogólna ilość rewindykowanych parowozów i elektrowozów z Niemiec i Austrii do dnia dzisiejszego wynosi 75 sztuk.



Tłum. Marii Erhardt

Samochód osobowy „płaz” — pamiątkę. Wrażenia z wielkiego magazynu samochodowego i „spotkanie” z pierwszym właścicielem, młodym mężczyzną.

Panu błyszczały oczy, twarz uśmiechała się radośnie i szczęśliwie. Kto pana stała elegancka młoda dama, a za nimi wylaniało się zadowolone oblicze z wąsikami — pana przyjaciela. Mój pan poznał mnie natychmiast. Chociaż przede mną stał ten napuszony czterocylindrowiec — nie spojrzał nawet na niego — tylko skierował się wprost do mnie i pełen szczęścia zawołał:

— To ten! Spójrzcie, nasza maszyna! —

Wyprostowałem się i stanąłem na baczność. Przyjąłem ich pełen uważnej i chętniej usłusznym. Młoda pani podeszła do prawego błotnika i delikatnie pogłaskała mnie po błyszczącej masce. Uczucie błogości przeniknęło mnie do głębi. Tej pani będę oddany, wiem to od pierwszej chwili, będzie to miłość od pierwszego spojrzenia i będę jej wiernie służyć, naturalnie jeżeli należy do mego pana.

— Bardzo ładny, Karolu — odwróciła się do pana — tylko dlaczego czarny? To taki smutny kolor. Nie mi pan nie mówić, że będzie czarny!

Majster, przechodzący właśnie obok, usłyszał te słowa, które mnie szczerze mówiąc, trochę zasmuciły po tym miłym powitaniu i chętnie informował:

— Można jeszcze przelakierować. To już nie będzie wiele kosztowało. Jaki kolor odpowiadałby panu? Czerwony jest żywszy, niebieski miły dla oka, szary praktyczniejszy, może być zresztą każdy odcień, jaki pan wybierze. To pan mieniasz życzyć sobie czarny...

— Czarny kolor jest najpraktyczniejszy, przy remontach — obstarwał przy swoim mój pan. — A ja przecież nie chcę maszyn od parady, potrzebuję wozu przede wszystkim do użytku — i patrzył na mnie oczami pełnymi zachwytu. Zgadzałem się z nim w zupełności. Ostatecznie czarny kolor, mój kolor, każdy musi przyznać, jest najbardziej elegancki. Teraz mnie wszyscy obchodzili wkoło i podziwiali. Jak dobrze, że mój sąsiadzi są już zabrani, z pewnej odległości na pewno wyglądają bardzo ładnie.

Moje mocno czerwone obicie spodobało się młodej damie.

— Jakie eleganckie! — zawołała. — Dobrze pan wspaniały kolor. Przypomina mi u nas w ogrodzie klomb róż w pełnym kwiecie. Usiądę na chwilę, można?

Młoda dama była więc pierwszą, która wypróbowała miękkie sprężyny moich tylnych poduszek. Przeciągnęła się z rozkoszą i w lusterku dojrzała, że jej twarz rozpromieniała się w półmroku samochodu. Była to bardzo piękna kobieta, ciemnowłosa, o delikatnych rysach i wielkich oczach.

Zalety oglądaniem i podziwianiem mój pan dopiero po dłuższej chwili zauważył to, co powinno było rzucić się w oczy na pierwsze wejście: moje białe tabliczki.

— Ale przecież nie ma jeszcze numeru, to może nie będę mógł go jeszcze zabrać? — zawołał z rozczarowaniem w głosie.

— Ależ tak, — zapewniał majster — numer zrobi się zaraz. Dopiero dziś przyniesiono z policji wszystkie papiery — objaśniał — Proszę, niech pan będzie łaskaw podjechać do stołu, zobaczymy zaraz jaki numer pan dostał. Majster — zawołał do jednego z kręcących się robotników — krzyknijcie nie do lakierni, niech mi tu przysła chłopaka z czarnym lakierniem na numer! A przedk!

Ale mój pan nie podszedł do stołu szefa.

— Nie, nie chcę wiedzieć. Chcę mieć niespodziankę, poczekam, póki nie zobaczę na tablicy.

Patrzyli potem na ręce lakiernika i zgadywali. — Nie, nie mówcie, lakiernik zgadywał — śmiali się do niego

— Pierwsza jedynka... dobrze się zaczyna, od początku... — sły-
szalem i czekałem, żeby mi zdradzili cały numer.

Lakiernik nadużywał ich cierpliwości, pracował powoli, możliwe zresztą, że się tak starał. Niestety, odczytali tylko poszczególne cyfry.

— Nie ma żadnej siódemki, Karolu — roześmiał się pana przyjaciel. — Przynajmniej jedna powinna być na szczęście! —

— Dla wszystkich nie może przecież tych siódemek wystarczyć — odparł mój pan, a jego pani pokazała w uśmiechu srebrzysty łańcuszek zębów:

— Szczęście można mieć i bez siódemki!

Wszyscy mieli świetne humory, śmiali się i mówili wesoło.

Mój pan zaczął jeszcze złotym lakierniem wymalować na drzwiach karoserii swoje inicjały. „K.D.” a przed tymi literami jeszcze drobniejszy skrót tytułu doktorskiego „dr.” Tak więc dowiedziałem się choć trochę szczegółów o moim nowym właścicielu.

Inicjały namalowano pięknie, pani podobała się bardzo, coś tam szepnęła panu do ucha, a pan się uśmiechnął przyjaźnie, czule na nią popatrzył i powiedział:

— Nie, nie, lepiej nie! — kto wie, może chciała, żeby były na drzwiach i jej literki! Lakiernik byłby zarobił jeszcze więcej.

Pchnął mnie do windy i z trzeciego piętra zjechałem na dół. Pan troszczył się o mnie bardzo czule, wszedł do windy i żałował, że ludziom nie wolno zjechać na dół razem z autem. Ale bezustannie upominał robotników, żeby byli ostrożni. Było tu gwarno, pełno ludzi, jak zwykle w „autoserwisie”, łatwo było uszkodzić karoserię. Byłaby to tragedia dla mego pana. Robotnik, który prowadził wóz, idąc obok mnie był zreczny. Pomimo to mój pan mu szepnął:

— Słuchajcie, chciałbym, żeby przynajmniej stąd wyleciał niezadrażniony. —

— Rozumiem, proszę pana!

Na dole napełniono mój zbiornik mieszanką. Pan zatrzymał się jeszcze chwilę: jakieś formalności i płacenie za benzynę.

Jestem pewien, że za chwilę ruszymy.

Młoda pani siedzi już na tylnym siedzeniu, a pana przyjaciel zajął miejsce na przednim obok kierowcy.

Po raz pierwszy w rekach mego pana! Jakże się cieszę.

ŻYCIE SPORTOWE

DZIEŃ WCZORAJSZY W POLSKIM PIŁKARSTWIE

Dzień wczorajszy zostanie jako ważna data w historii naszego piłkarstwa; był też dniem wielkich rozstrzygnięć na boisku. Wczoraj ostatecznie ukonstytuowała się polska „Klasa Piłkarska” (liga). Elitaryzm jest ostatnio w modzie; powstała liga piłki nożnej, piłki koszykowej, ma powstać liga szermiercza i jest kolonialna drużyna narodowa. Organizowanie rozgrywek w grupach równych pod względem umiejętności leży w założeniach sportu. Elitaryzm spotyka się z granicą zarówno u najstarszych, idących tradycją (Anglia) związków, jak i u młodszych, które sobie wypracowały własne, oryginalne formy organizacyjne — jak np. ZSRR. Sport wymaga podziału na grupy. Emulacja sportowa, to równy start i walka o zwycięstwo. Mecz b. silnego ze słabszym nie nosi cech sportowych. To jest znaczenie nie nad słabszym, to brutalność.

Nasi piłkarze przez 2 lata szukali swych form organizacyjnych. W eliminacjach ligowych brały udział wszystkie lepsze kluby.

W ostatecznym wyniku rozgrywek dawni ligowcy, kluby z tradycją, znaleźli się w Lidze w gremio. Należy to przypisać wpływowi środowisk; mimo przerwy wojennej jakieś wzory gry, reszki dawnych umiejętności pozostały u zawodników i to w zniknięciu się z samorodnym bezstylowym futbolom zadecydowało o wynikach.

Eliminacje opóźniły może postępy elity, ale zato spularyzowały sport piłkarski we wszystkich zakątkach kraju. Nawet na zapadła prowincja jeździła na mecze sławne kluby, czego dawniej nie było. Cracovia przed wojną jeździła do Hiszpanii, znano ją z gry w Paryżu, ale Gorlice nigdy jej nie widziały. Toteż w akcji umasowienia sportu eliminacje piłkarskie były ważną pozycją.

Dzień wczorajszy dał Warszawie tytuł mistrza Polski na rok 1947. Jest to najważniejszy tytuł sportowy. Być najlepszym klubem na 1200 towarzyszy, najlepszą jedenastką na 60 000 piłkarzy, to ma swą wymowę i swój ciężar gatunkowy. Warta zdobyła tytuł, dzięki dobremu rozłożeniu sił na cały sezon. Wisła przez cały sezon miała opinie najsilniejszego klubu, na finiszu jednak obniżyła loty. Nie łatwo jest utrzymać się w formie przez 10 miesięcy. Prócz przemęczenia graczy, do ostatnich niepowodzeń Wisły przyczyniły się choroby (Flanek) i dyskwalifikacje (Giergiel), co nie pozwoliło Wisłę wystąpić w najsilniejszym składzie. Warta nie miała w sezonie ośmielających przewag, doszła jednak do formy w decydującym momencie.

Warta zdobyła tytuł mistrza Polski po raz drugi. Pierwszy raz była mistrzem przed 18 laty (w r. 1928). Nowemu mistrzowi życzymy, by godnie reprezentował sport piłkarski.

Stem.

Walne Zebranie WKW

W dniu 5 grudnia o godz. 17-ej w lokalu W.T.W. (Pierackiego 19) odbędzie się walne zebranie Warsz. Klubu Wioślarek.

Na porządku dziennym prócz spraw wozdani i wyborów do nowych władz — obrady nad zabudowaniem własnego terenu nad Wisłą oraz

Polska zgłoszona do Pucharu Davisa

Polski Związek Tenisowy zgłosił swój udział w grach o puchar Davisa 1948 r.

To nie jest właściwa droga

Nawet dla szkoły nie można ludzi pozbawiać dachu

Po raz drugi musimy zabrać głos w sprawie zatargu między Zarządem Gminnym w Młocinach, a lokatorami domu przy ul. Senatorskiej 25 w tej miejscowości.

Latem br. Zarząd gminy postanowił otworzyć w Młocinach szkołę powszechną. Nowopowstała placówka pomieszczona w jednorodzinnej willi, nieodpowiedniej i nie odpowiadającej potrzebom szkoły.

Naciskany przez władze szkolne Zarząd Gminy postanowił szkołę przenieść do większego budynku. Upatrzono na ten cel dom przy ul. Senatorskiej 25, gdzie mieszka sześć pracowniczych rodzin.

Starzy lokatorzy, którzy kosztem własnym dom doprowadzili do stanu używalności — zaprotestowali. Zarząd Gminy uzyskał jednak od Wojewódzkiej Komisji Lokalowej nakaz eksmisji. Zapomniano tylko o zapewnieniu usuwany odpowiednich lokali zastępczych.

ŁAZIENKA, JAKO LOKUM ZASTĘPCZE

W sobotę, 29 listopada, w asyście milicji przybył do domu przy ul. Senatorskiej 25 wójt gminy, aby osobiście dokonać eksmisji. Wskutek oporu mieszkańców usunęto tylko Jędrzejewskich. Cztero-osobową rodzinę — w tym dwoje małych dzieci — jedno w kołysce — ułożono w mocno zniszczonym, niezamieszkałym od dwóch lat drewnianym, t.zw. domu łazienkowym.

Nuda i bałagan na meczu międzypaństwowym Czechosłowacja — Polska 5:3

Pierwszy po wojnie zapasniczy mecz międzypaństwowy pomiędzy Polską i Czechosłowacją zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 5:3.

Organizator meczu: Polski Związek Atletyczny nie stanął na wysokości zadania. Tak jak opieką nad gośćmi nie postawiła wiele do życzenia już od chwili ich przyjazdu, tak samo na meczu nie było nikogo z Zarządu PZA, kto zająłby się zlikwidowaniem bałaganu jaki panował na sali i przed wejściem.

Ponieważ bilety wejściowe zostały rozsprzedane na długo przed meczem, organizatorzy mając kasę pełną nie troszczyli się o widzów, którzy stawali formalnie batalie, przed co chwilę zamykanym wąskim wejściem.

SZCZYT „UPRZEJMOSCI”

Dyr. PUW-u inż. Kuchar, który przyjechał w ostatniej chwili z miastostrow gimnastycznych Polski z trudem dostał się na mecz dzięki uprzejmości portiera fabryki „Wedel”. Nie znalazł też uprzejmości u prezesa PZA Chotomskiego, który zawiadomiony, że kierownik sportu polskiego nie może dostać się na salę odpowiedział wzruszeniem ramion i lekceważącym machnięciem ręką.

Równie jak organizatorzy, zawiedli sami zawodnicy. Walki, poza dwoma, stały na niezbyt wysokim poziomie i były nudne.

PIERWSZE ZWYCIĘSTWO

Po prezentacji drużyn i okolicznościowych przemówieniach prez. Chotomskiego i prezesa Czechosłowackiego Związku Atletycznego (którego po traktowano również b. „uprzejmie”, każe mu stać przez pół meczu), na macie pozostały „muchi” Rokita (P) i Zeman (CSR). Czech znacznie młodszemu od naszego olimpijczyka ustępował mu pod względem techniki. Po zejściu do parteru Rokita zwyciężyła w 15-ej minucie walki złamaniem mostka.

W wadze koguciej Marek (P) wygrał na punkty z Rymarem (CSR). Czech był jednak zawodnikiem nieco lepszym.

0 wejście do Ligi

Ostateczna tabela rozgrywek o wejście do Ligi przedstawia się następująco:

1. Ruch gier 8, punktów 12, bramek 32 : 11.
2. Legia gier 8, punktów 11, bramek 29 : 15.
3. Tarnovia gier 8, punktów 8, bramek 19 : 20.
4. Widzew gier 8, punktów 6, bramek 12 : 31.
5. Lechia gier 8, punktów 3, bramek 8 : 22.

Zale — Cerdan

Jack Hurley, menażer świetnego boksera amerykańskiego Zale-Zaleskiego spotkał się z Cerdanem? (m)

Zale — Cerdan o mistrzostwo świata

Jack Hurley, menażer świetnego boksera amerykańskiego Zale-Zaleskiego spotkał się z Cerdanem? (m)

To nie jest właściwa droga

Nawet dla szkoły nie można ludzi pozbawiać dachu

Lokal, który w godzinę po eksmisji obejrzelśmy, jest wilgotny i zimny. Mocno zapadnięta podłoga trzęsie się, jakby miała runąć. W tym samym budynku Zarząd Gminy zamierza ułożyć jeszcze drugą rodzinę. Jędrzejewscy zostali usunięci bez uprzedniego pisemnego zawiadomienia.

Pozostali lokatorzy, jak zapowiedział wójt, zostaną usunięci w najbliższym tygodniu. Jest to wdowa Rydel z dwojgiem dzieci, której zaproponowano jako „locum zastępcze” — łazienkę przy rodzinie Dołgałowa w domu Bystrama; Cybulscy, 6-osobowa rodzina, z której cztery osoby pracują w Warszawie i nie mają czasu bronić się; Kordziak, pracownik MKZ z trojgiem malutkich dzieci, Pogonscy, pięć osób i Miecznikowsky.

A ZARZĄD GMINY MA PIĘKNY LOKAL...

Odwołanie, złożone przez nich do Nadrzędnej Komisji Mieszkaniowej przy Prezydium Rady Ministrów, zbiegło się z likwidacją tej instytucji.

W wadze piórkowej Strózek (P) uległ minimalnie na punkty Varate (CSR).

Polak był bardzo szybki i agresywny. Optycznie wydawało się, że jest lepszy, dlatego też publiczność nota bene zachowująca się dość poprawnie, tym razem zareagowała długotrwałymi gwizdami. Jeden z sędziów polskich wyjaśnił nam po meczu, że Czech wygrał zasłużenie różnicą pół pkt.

NAJŁADNIEJSZA WALKA

W wadze lekkiej Brdec (CSR) pokonał po bardzo ładnej i żywej walce świętosławskiego (P) na punkty. Czech był najlepszym technikiem w swym zespole i Świętosławski, choć także niezły zapasnik, wyraźnie mu ustępował.

ROZGRYWKI W LIDZE KOSZYKOWEJ

(Tel. w) w Poznaniu Warta pokonała KKS po zwycięstwie w stosunku 34:30 punktów. Do przerwy prowadził KKS 13:16, lecz w drugiej połowie miał pecha w strzałach. Druga połowa zawodów była lepsza niż pierwsza, Warta zwycięstwo zawdzięcza w dużej mierze szczęściu. Punkty zdobyli: dla KKS Grzechowiak 4, Kolański 5, Śmigiełski 8, Jarczyński 8, Kasprzak 3, Łój 2 — dla Warty Dylewicz 14, Pawlicki 1, Reszkiewicz (Iwanow) 10, Matysiak 2, Giel 5, Szymura 2.

Wyniki konkursu

»Zgadnij kto wygra?»

Wyniki rozgrywek branych pod uwagę w konkursie P. K. Ol. przedstawia się następująco:

- Polska — Czechosłowacja (zapasniczo) 3 : 5.
Warta — Wisła 5 : 2.
Legia — Legia 1 : 4.
Tarnovia — Widzew 2 : 0.
Ballon — Stenianowiczanka 3 : 2.
Pogoń — BBS 7 : 1.
Ślask — Huta Pokój 1 : 1.
PTC — Tur 7 : 2.
YMCA — TUR 35 : 33.
Wisła — AZS 36 : 33.
Warta — KKS 34 : 30.
Znicz — AZS 22 : 41.

Warta piłkarskim mistrzem Polski

po zwycięstwie nad Wisłą 5:2 (5:1)

(Tel. w). Wczoraj w Poznaniu odbył się mecz decydujący o mistrzostwie Polski w piłce nożnej między Wartą, a Wisłą. Drużyny stanęły w następujących składach: Wisła: Jurkiewicz — Wapiennik, A. Rupa — Wapiennik J. Legutko, Snopkowski, Cisowski, Artur, Kohut, Gracz, Bakowski. Wisła grała zatem bez Flanka, Giergiela i Piłkowskiego.

Skład Warty: Krystkowiak, Dusik, Weiss — Groński, Danielak, Kaźmierczak — Gierak, Skrzypczak, Czapek, Gendera, Smółski.

Mecz wzbudził olbrzymie zainteresowanie publiczności, masy zwolenników Warty nie mogąc z braku miejsca dostać się na boisko stały przez cały czas meczu pod stadionem i słuchały wieści z boiska podawanych im z dachu trybun przez jednego z członków Warty. Mecz należał do b. interesujących i stał na wysokim poziomie. Warta wygrała zasłużenie, miała więcej z gry i była lepszą w linii ataku. W

W wadze półśredniej Lundoc (CSR) pokonał Gryta (P). W tym wypadku decyzja sędziów była jednogłosem.

W wadze średniej b. dobry technik Golaś (P) wygrał na punkty z niezbyt czysto walczącym Splitkiem. Polak zaprezentował ładną, niezwykle fair prowadzoną walkę.

W półciężkiej Hampi (CSR) wygrał z Książkiewiczem (P) w 15 minucie. Czech walcząc nonszalancko i sprawiając nieprzyjemne wrażenie. W pewnym momencie rzucił Polaka na matę i ten „pojechał” po niej parę metrów. Nie stał na łopatkach.

W ciężkiej walka trwała 2 minuty. 125-kiłowy Różycki (CSR) pokonał Głińskiego bez trudu.

Sędziowali na zmianę p. Ziolkowski i sędzia czeski.

Widzów około 3.000.

P.

W Łodzi drużyna YMCA z wielkim trudem pokonała ambitny TUR w stosunku 35 : 33.

Niemniej nikłe zwycięstwo odniosła w Krakowie Wisła zwyciężając AZS 36:33 (9:17).

Mistrzostwo Polski w gimnastyce

Rakoczy i Gaca najwszechstronniejszymi gimnastykami

Wczoraj w sali YMCA odbyły się ogólnopolskie zawody o mistrzostwo Polski w gimnastyce. Reprezentowane były ośrodki Kraków, Śląsk, Poznań, Łódź, Bydgoszcz, oraz Warszawa. Poziom zawodów był nierówny, pięciu czołowych zawodników reprezentowało dobrą klasę, reszta była jeszcze surowa. Kilku dobrych gimnastyków nie przyjechało na zawody, ponieważ klub by nie miał pieniędzy na koszty ich wysłania. Gwiazdą wczorajszego programu olimpijskiego, co jednocześnie dawało przegląd naszych możliwości na Olimpiadzie. Zawody odbyły się w 6-ciu konkurencjach męskich i 5-ciu pań, wyniki poszczególnych konkurencji były poza tym liczone do punktacji w wieloboju. Zdaniem Prezesa Zw. Gmn. Noskiewicza najlepiej wypadły ćwiczenia panów: wolne, na poręczach i na kółkach. W konkurencji damskiej najlepszą zawodniczką jest krakowianka Helena Rakoczy z klubu Korona, uczennica instruktora Danieła. Zwycięzcy w konkurencji panów Gaca, Szlosarek W. i Bettyna — to przedwojenni zawodnicy Sokoła.

WYNIKI TECHNICZNE

Ćwiczenia wolne: 1) Rakoczy H. 18,5 pkt. na 20 możliwych; 2) Kaniłowska Stanisława (Cegielski, Poznań) 17,7; 3) Łukomska U. (Cegielski) 17 pkt.

Ćwiczenia na kółkach: 1) Rakoczy 19 pkt.; 2) Kulikowa U. (Ślask) 17,85; 3) Łukomska 17,5.

Poręcze: 1) Rakoczy 18,95; 2) Stepińska (Kraków) 17,75; 3) Łukomska 17,3. Koń, skoki wolne: 1) Rakoczy 18,45; 2) Kulikowa 17,75; 3) Łukomska 17,20. Ćwiczenia równoważne: 1) Łukomska 17,1; 2) Kaniłowska 16,85; 3) Rakoczy 16,85. Punktacja w wieloboju: 1) Rakoczy 91,40 pkt. (na 100 możliwych); 2) Łukomska 86,1; 3) Kaniłowska 84,05; 4) Stepińska 83,20; 5) Kulikowa 82.

Wyniki panów: Ćwiczenia wolne: 1) Kirgicki (Łódź) 19 pkt.; 2) Gaca Paweł (Ślask) 18,2; 3) Kulik J. (Śl.) 18,05.

Kółka: 1) Bettyna (Zjedn. Byd.

Drużynowe spotkania bokserów i mistrz. Polski, spotkania piłkarskie i Liga Koszykowej w dniu 7 bm. są przedmiotem konkursu. (W spotkaniach koszykowi nie ma remisów). Kuponu należy składać do dnia 4 bm. ewentualnie wygrane zaś zgłaszać do 9 grudnia. Wyniki ogłosimy we czwartek 11-go grudnia.

Nr	KONKURS «ZGADNIJ KTO WYGRA» Kupon Nr 6 Niedziela 7 grudnia	A		B		C	
		1	x 2	1	x 2	1	x 2
1	Warta — Lublinianka Boks.						
2	Odra (Szczecin) — Stella (Gniezno) Boks						
3	Wisła (Kraków) — Gryf (Toruń) Boks						
4	MKS (Gdynia) — Zjednoczeni (Bydż.) Boks						
5	ŁKS (Łódź) — Gędanin (Gdańsk) Boks						
6	Hutniczy (Szopienice) — BBS (Białsko) piłka nożna.						
7	Koszarowa (Zywiec) — Militeiny (Katowice) p. nożna						
8	ZZK (Łódź) — PTC (Pabianice) p. nożna.						
9	TUR (Tomaszów) — TUR (Łódź) p. nożna						
10	Warta (Poznań) — Znicz (Warszawa) Liga koszyk.						
11	YMCA (Gdańsk) — YMCA (Łódź) Liga koszyk.						
12	Wisła (Kraków) TUR (Łódź) Liga koszyk.						
Z. W.		20 zł.		20 zł.		20 zł.	

Nazwisko i imię..... Adres.....

Sprzedano znaczków olimpijskich.....

Nr kuponu..... (Kupon wyciąć)

Adresy firm przyjmujących kupony:

WARSZAWA: 1. Kolektura „Impet” — al. Sikorskiego 18 (dawniej al. Jerozolimskiej); Kolektura „Aljot” J. Horodyska 1 S-ka — ul. Puławska 20; 3. Kolektura M. Podczerni — Żoliborz, ul. Mickiewicza 26; 4. Kolektura Łukawskiej — Słupiecka 2 (róg Grójeckiej); 5. Firma Z. Chudziński — Saska Kępa, ul. Francuska 41; 6. Firma Wisniewski i Ruszczyńska — Praga, ul. Targowa 56; 7. Firma „Werbiana” — Piłsa XI 33 róg Lwowskiej; 8. Kolektura Malszewski — Targówek, ul. Białolecka 1; 9. Agencja ogłoszeń „Wiedza” — Marszałkowska 10 Firma „Fortuna” Wolska 8. RADOŚĆ: Firma Roman Stanisławski — Radom, ul. Żeromskiego 2. SIEDLCE: Firma „Adachna”, ul. Świętojańska 5A.

Wielobój: 1) Gaca P. 104,5 (na 120 pkt. możliwych); 2) Szlosarek W. 102,25 pkt.; 3) Bettyna 102,20; 4) Kirgicki 82,80; 5) Kulik 79,80; 6) Pączka 74,80. Widzów 1.500.

St. Miel.

Legia — Lechia

4:1 (2:0)

Na stadionie miejskim w Gdańsku, w obecności 8.000 widzów, odbył się w niedzielę mecz piłkarski o wejście do extra - klasy między warszawską „Legią” i gdańską „Lechią”. Mecz wygrała zasłużenie drużyna warszawska w stosunku 4 : 1.

Bramki dla zwycięzców strzelił: Mordarski, Cyganek, Szymański i Oprych. Dla „Lechi” honorowy punkt zdobył w drugiej połowie gry — Rogoński. W 5-ej min. po przerwie rzut karny do bramki „Legii” nie został wykorzystany przez Goździka.

Drużyna warszawska miała w czasie meczu wyraźną przewagę i zwyciężyła zasłużenie.

Z KRAJU

(Obsługa własna)

FABRYKA „UNIA” PRODUKUJE NA EKSPORT

Grudniadz. Fabryka Narzędzi Rolniczych „Unia” w Grudziądzu przygotowuje się do produkcji sprzętu rolniczego na eksport. „Unia” otrzymała zamówienie do Holandii pierwszej partii plugów sprzążajowych, traktorowych i kultuwatorów w ilości 600 sztuk. Fabryka wykonuje również wózory sprzętu rolniczego na eksport do Turcji i Afryki Płd. Do dnia 1 listopada r. b. „Unia” wyprodukowała 4.500 ton sprzętu rolniczego.

KSIAŻKI W DARZE DLA GÓRNIKÓW

Katowice. W związku z nadchodzącym świętem górników w dniu 4 grudnia r. b. Instytut Śląski w Katowicach ofiarował 250 tomów wydawnictw własnych dla przodowników pracy. W ślad za Instytutem Śląskim poszła również spółdzielnia księgarska

„Ogniwo” w Katowicach ofiarowując dla przodowników pracy 100 książek o treści naukowej i beletrystycznej.

SANATORIUM-KOŁOS DLA INWALIDÓW-GRUZLIKÓW

Wrocław. W Jarze Sokołowskim (pow. Wałbrzych) przystąpiono do remontu największego w Polsce sanatorium przeciwgruźliczego, przeznaczonego dla chorych ze Zw. Inwalidów Wojennych. Całkowity koszt remontu wyniesie ok. 50 mil. zł. Obecnie w jednym z wyremontowanych już gmachów znalazło pomieszczenie 50 chorych inwalidów, w grudniu zaś r. b. zainstalowanych zostanie dalszych 200 łóżek. Całkowite uruchomienie sanatorium, w którym znajduje się pomieszczenie 600 chorych nastąpi 9 maja 1948 r. Wyposażenie i urządzenie szpitala, jak również potrzebne leki przysłane zostaną ze Szwecji. Polonia Amerykańska zaś przysłała pomoc w postaci bielizny, kodów itp.

TYSIĄCNY WALEC MLYŃSKI

RADOMSKO. W Państw. Fabryce Maszyn Rolniczych w Radomsku odbyła się uroczystość oddania 1.000-ego walca młyńskiego, który wykonany miał być dopiero z końcem grudnia. Wałce młające, specjalnie utwardzone nie były przed wojną w tej fabryce wytwarzane. Fabryka jest dziś najnowocześniejszą wytwórnią maszyn młyńskich w Polsce. Produkcję pracowników zostali w tym dniu odznaczeni Krzyżami Zasługi, przy czym formierzem i odlewnikiem którzy przyczynili się do sukcesu, wręczono nagrody pieniężne.

PRODUKCJA GAZOMIERZY

TORUŃ. Jedyna w Polsce fabryka gazomierzy w Toruniu dokonywała dotychczas tylko naprawy i wymiany zużytych części gazomierzy. Obecnie fabryka rozpoczęła produkcję nowych gazomierzy trzech typów: przemysłowych, laboratoryjnych i mieszkaniowych. Oprócz gazomierzy fabryka w Toruniu wraz z oddziałem w Tczewie produkuje boje morskie, lampy kuterowe, części do oświetlenia wagonów

RINO PALLADIUM
Złota 7/9
Początek seansów o godz. 13, 15, 17, 19
Dla Rady Zw. Zaw. o 19
Film dozwolony dla osób od lat 14-tu

DZIŚ PREMIERA!
Pierwszy film czeski w Polsce
K 12543-1
„Ludzie bez skrzydeł”
Prod.: Państw. Wytw. Film. w Pradze. Eksp.: Film Polski

»Znasz-li ten kraj?»



Rys. Nr. 8

KUPON Nr 8

1. Jaki kraj przedstawia rysunek.....
2. Nazwisko i imię.....
3. Adres.....

U w a g a: Kupony należy przysłać łącznie (wszystkie dziesięć razem) po zakończeniu konkursu na adres Redakcji, zaznaczając na kopercie „Konkurs Znasz-li ten kraj?».

Dalsze rozszerzenie dopłat do kursu urzędowego walut na ruch podróżniczy, turystykę, prowizję, tantiemy oraz skup dewiz zagranicznych

Przed tygodniem, o czym już pisaliśmy, Narodowy Bank Polski, zgodnie z uchwałą Komisji Dewizowej, zastoso-
wał do przekazów zagranicznych z tytułu rent, zapomóg, spadków, odpraw demobilizacyjnych itp. wysokie dopłaty do kursu urzędowego walut obcych przy ich wypłacie w złotych w kraju. Dopłaty te wynoszą 300 zł. do urzędowego kursu dolara, czyli że osoby realizujące w kraju dolarowe prze-
kazy zagraniczne, otrzymują łącznie za 1 dol. amer. — 400 zł.

Obecnie, z dniem 1 grudnia r. b. na stało dalsze rozszerzenie dopłat na inne jeszcze tytuły wpływów dewizowych. A mianowicie, z takich samych

dopłat korzystają wpływy ze skupu dewiz, ruchu podróżniczego, turystyki, prowizji, tantiemy, wynagrodzeń oraz przekazów na koszty utrzymania placówek zagranicznych w Polsce.

Z dopłat, o których piszemy, korzystają nie tylko posiadacze dolarów, za równo w efektywnych banknotach lub też w dewizie (przekazy i czek) dolarowej, lecz także posiadacze innych walut i dewiz zagranicznych.

Również z tych samych dopłat kup-sowych, korzystają wszyscy ci prywatni odbiorcy, którzy otrzymują z zagranicy od swych rodzin czy znajomych banknoty dolarowe przesyłane w kopertach i listach.

Rada Społeczna walczyć będzie z analfabetyzmem

W Ministerstwie Oświaty odbyła się druga konferencja w sprawie spo-
łecznej akcji zwalczania analfabetyzmu.

The-Chambard
HERBATA PRZECZYSZCZAJĄCA
ULATWIA TRAWIENIE
Do nabycia w aptekach i drogeriach

mu. W konferencji wzięli udział przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych oraz instytucji kulturalno-oświatowych.

W wyniku obrad powołano Prezydium i Radę Społeczną do zwalczania analfabetyzmu oraz ułożono szcze-
gółowy plan pracy.

Rada Społeczna, jako organ doradczy i pomocniczy Ministerstwa Oświaty, niezależnie od prac władz państwowych i szkolnych, będzie sama prowadziła i koordynowała akcje wszystkich czynników społecznych zmierzających do likwidacji analfabetyzmu.

Przez Bałkany na przełaj (9)

W Beogradzie

(Od specjalnego wysłannika)

W wagonie panuje atmosfera prawie, że rodzinna: poza innymi sympatycznymi cechami Jugosłowian posiadają (przynajmniej dla nas) jeszcze i tę jedną, że samo słowo Polak nastraja ich szczególnie serdecznie. To wrażenie ugruntowały w nas wszystkie dotychczasowe spotkania z Jugosłowianami, potwierdza je raz jeszcze ujmująca uprzejmość dla polskich „żurnalistów” przygodnego znajomego z pociągu, którym — jak się wkrótce okazuje — jest urzędnik fabryki konserw z Zagrzebia.

Z prawdziwym poświęceniem nasycy nas informacjami o Jugosławii w ogóle, a Beogradzie w szczególności, nie szczędząc przy tym rad i wskazówek. Gdybyście — podkreśla — nie mogli znaleźć miejsca w hotelu, co jest zupełnie możliwe, przenocujcie was u swego znajomego. Oto jego adres.

TYLKO MASZYNISTA DOROSŁY

Po dwunastu przeszło godzinach jazdy z Sofii koło godziny 9-tej wieczór dojeżdżamy wreszcie do stolicy Jugosławii. Na dworze jest już zupełnie ciemno Niemniej nasz znajomy najwidoczniej gorący entuzjasta wszystkiego co się w tej chwili dzieje w jego kraju, pokazuje nam przez okno różne miejsca w pokry-
wającym ziemię mroku, snując nieustraszenie interesującą opowieść.

— Widzicie ten piękny, wielki park, (trudno nam potwierdzić, gdyż na dworze jest zupełnie czarno — więc milczymy). To Koszutniak. Daw niej był tam wielki plac, gdzie król i różni arystokraci grali w golfa, teraz zbudowano tu miasto młodzieży. Jak normalnie w mieście są

tam domy, szkoły, warsztaty, biblioteki, teatry, kina i boiska sportowe.

Do tego miasta prowadzi specjalna linia kolejki wąskotorowej, obsługiwana wyłącznie przez dzieci. Dzieci spełniają funkcje konduktorów, zawiadawców na stacjach, bileterów, dróżników, telegrafistów. Jeden tylko maszynista jest dorosły. Tor łączy gości 10 km zbudowała również młodzież tylko trochę od tamtych zuchów starsza. Ta kolej nazywa się u nas pionierską linią. Warto zobaczyć to zobaczyci!

O tam, widzieć to światelko na lewo od innych? To dawny pałac królewski, teraz mieszka w nim marszałek Tito.

Nasz towarzyszą na chwilę milknąć wpatrując się w skupieniu w odległe światła.

PIERWSZE WRAŻENIA

Światline punkciki powiększają się i gęstnieją. Wjeżdżamy w obręb miasta. Na dystansie paru kilometrów tor kolejowy biegnie obok szyn linii tramwajowej, łączącej jedno z przed-
mieść z centrum Beogradu.

Najbliższe sąsiedztwo dworca przed-
stawia się najzupełniej schludnie, (znacznie czystiej niż w Warszawie), choć nieco prowincjonalnie: plac przed dworcem jest nader skąpo oświetlony, zaś jedyną, która w tej chwili oglądamy, środki lokomocji są to dorożki konne.

Jak się wkrótce dowiadujemy tak-
sówki, rozchwytywane są natychmiast po przyjeździe każdego pociągu. Są one bowiem znacznie tańsze od pojazdów konnych. Dorożkarzy — jak autorytatywnie wyjaśnił nam milicjant — nie obowiązują usta-
lona taryfa. Taksówkarze natomiast pobierają opłaty według licznika i dla tego cieszą się szczególnym po-
wodzeniem.

Po dłuższych rokowaniach jeden z woźniców goździ się odwieźć nas do hotelu za 100 dinarów, t. j. na nasze pieniądze około 700 złotych. Ponieważ ulica wiedzie bardzo stro-
mo pod górę, waga nas trzech i walizek jest dość znaczna, zaś ru-
mak niezbyt ognisty, — zagraża nam w pewnym momencie katastrofa. Wsiadamy więc szybko i popycha-
jąc nasz wehikuł, dobijamy wreszcie do upragnionego, a niedalekiego na szczęście celu.

Hotel „Balkan” mieści się przy pryncypalnej arterii miasta. O ile większość ulic Beogradu oświetle-
nie ma raczej skąpe, na Terazjach (tak się zwie owa ulica) jest wid-
no, jak w dzień. Jest też czysto, jak w salonie. Sporo pięknych budyn-
ków, wśród nich jeden prawdziwy

Obowiązek szkolenia podstawowego obejmuje młodzież do lat 18-tu

Na podstawie ogłoszonego ostatnio rozporządzenia ministra Oświaty, młodzież, która nie ukończyła 6 klas szkoły powszechnej i nie jest zatrudniona na podstawie umowy o nauce zawodu oraz nie uczęszcza do żadnej

Żydowskie działacze obradują w Łodzi

W Łodzi odbyła się narada krajo-
wa żydowskich działaczy kultury. Celem narady było zorganizowanie Ogólnokrajowego Żydowskiego Tow. Kultury i skoordynowanie działal-
ności istniejących już w różnych miastach Towarzystw.

Na naradę przybyło około stu de-
legatów.

„drapacz” („Albanja”), gładka, as-
faltowa jezdnia, eleganckie witryny sklepowe, wypełnione różnego roz-
daju towarami, nowiutkie czerwone trolleybusy, niedawno sprowadzone z Włoch, wielkie przyzwrocie urzą-
dzone kawiarnie i restauracje, krótko mówiąc — cały wielkomiejski obraz śródmieścia — dokumentnie zaciera wrażenie prowincjonalności, odniesione bezpośrednio po wyjściu z dworca.

Z GRUZAMI JUŻ SPOKÓJ.

— Czy Beograd w ogóle zaznał nieszczęśliwego wojny? Czy był bombar-
dowany? Czy miał ruiny i zgłiszczca?

Po paru godzinach (następnego dnia) wódcę po mieście zadaje te pro-
wokacyjne pytania przygodnemu to-
warzyszowi przy stoliku w wielkiej i pięknie urządzonej kawiarni „Moskwa”.

Możliwość nawiązania rozmowy z nieznanym zawdzięczam temu, iż w Beogradzie zajmowanie wolnych miejsc przy częściowo zajętych sto-
łach w restauracjach czy kawiarniach uważane jest — i słusznie — za rzecz zupełnie normalną i zwy-
klą.

Sąsiad jest istotnie zaskoczony.

— Jak to, czy pan naprawdę nie wie, czy pan nie słyszał o tym co-
śmy przeżyli w czasie wojny?

— Wiem, — odpowiadam — ale przecież w ciągu paru godzin spaceru po mieście nie mogłem natra-
fić ani na odrobinę gruzu, ani na jedną zwisającą nad głową żelazną szynę, ani na jedną chwiejącą się żalotnie ścianę. Jak to jest więc możliwe, aby przez Beograd prze-
chodziła wojna?

— No przecież to proste. Najwz-
rastającej domy, które były tylko tro-
chę uszkodzone tośmy odbudowali, a znów zupełnie zburzone zostały rozebrane. Na tych miejscach, gdzie stały, urządzono zieleńce. I to wszystko.

Mój przygodny towarzysz służy mi dalszymi informacjami. — Mielśmy w ogóle w mieście przeszło 11 ty-
sięcy mniej lub więcej poniszczonych budynków. Z tego 4 tysiące w ogóle nie nadawało się do odbu-
dowy (te właśnie zostały uprzątnięte), resztę odremontowano.

Wzdycham melancholijnie: lepiej chyba nie będę mówił o gruzach i ruinach Warszawy.

— W tym roku — kontynuuje mój nowy znajomy — przeznaczono na inwestycje w Beogradzie 2 miliardy lew (około 14 miliardów złotych), z czego połowę na budownictwo miesz-
kaniowe i inwestycje komunalne.

— Na cóż — pytam zdziwiony — obracacie te pieniądze, skoro wszyst-
ko mniej więcej jest odbudowane? — Jak to na co? — Mój towa-
rzysz rewanżuje mi się zdziwieniem.

— Na budowę nowego Beogradu, według nowego planu regulacyjnego, na budowę nowych kolonii mieszkaniowych, nowych domów na miejscu zburzonych, nowych bloków, dla robotników. Także na budowę nowej części miasta, która powsta-
je na lewym brzegu Sawy. Czyż-
bym o tym także nie wiedział? Przynajmniej się ze skruchą: nie wie-
działem!

POŻEGNALNA KOLACJA.

W jednej z wielkich restauracji na Terazjach zjadamy naszą pierw-
szą i ostatnią kolację w Beogra-
dzie. Podobnie jak w czasie obla-
du uderza mnie olbrzymia frekwen-
cja w lokalu. Zaglądamy po dro-
dze do kilku innych restauracji, a wszędzie było równie pełno jak tutaj. Wszędzie zresztą dania są zu-
pełnie proste, a jadłospisy nie za-
wierają wyszukanych i drogich po-
traw, które można otrzymać w każ-
dej z naszych większych restaura-
cji. Wszyscy jedzą mniej więcej to samo, przeważnie gulasz lub sma-
żone salami, popijając piwem które jest tu bardzo wprowadzonym na-
pojem.

Jak wyjaśnił mi jeden z przygod-
nych współbiedniaków, przez sto-
lowanie się w restauracjach, gdzie obłady i kolacje otrzymuje się bez żadnych ograniczeń i po umiarko-
wanej cenie, uzupełniają sobie mieszkańcy Beogradu niektóre braki w wyposażeniu kartkowym.

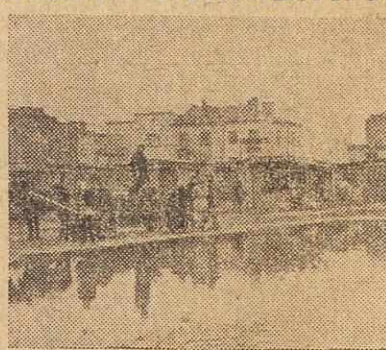
Choć bowiem w stosunku do ze-
szłego roku sytuacja żywnościowa znacznie się poprawiła, a przydziały chleba, tłuszczu i cukru są znacz-
nie większe — mięso nadal wyda-
wane jest na kartki w ograniczo-
nych ilościach. (O jakimkolwiek tzw. „czarnym rynku” w ogóle nie ma mowy).

Co prawda — pomyślałem sobie — gdy się ma do dyspozycji tyle, co Jugosławia, pięknych i tanich owoców, od jabłek, gruszek i śliwek poczynając; poprzez melony, ka-
wony, brzoskwinie, i morele, na winogronach kończąc — można się bez większego trudu odzwyczaić od mięsożerstwa.

Jedziemy na dworzec. Następnym etapem naszej podróży będzie Bu-
dapeszt.

Zdzisław Sachnowski.

DZIEŃ WARSZAWY



O tym, że Zarząd Miejski dba o targowiska dzielnicowe nie trzeba przekonywać nikogo. Na bazarze go-
chowskim przy ul. Zamiejskiej, za-
pewne w celu upiększenia placu tar-
gowego, powstały wokół budek tad-
nie duże jeziora.



Wprawdzie codzienne klientki ba-
zaru, gosposie z Grochowa — tak, jak-
ta pani z dwójgim dziećmi na ręku —
aby dostać się na targowisko muszą
przejść przez wąską, biotniste gro-
belki, ale jak mówią ojcowie miasta
— bez wyrzeczeń i chwilowych przy-
kroci nie da się stworzyć pięknej
Warszawy.



W myśl tej maksymy i zgodnie z
założeniami przeprowadzanej ostatnio
przez Z.M. akcji oszczędnościowej,
śmiesz z tego bazaru są zakupywane
na miejscu, pośrednio targowiska.
Jest to może nie higienicznie, ale ta-
kie...

Z TEATRÓW STOŁECZNYCH

»Nie igra się z miłością«

MUSSET'A

W TEATRZE »ROZMAITOSCI«

Liryczny teatr... Zdawało by się —
sprzecznym w samym założeniu. A
przecież Alfred de Musset, francuski
poeta romantyczny (1810 — 1857),
te sprzeczności rozwiązał, stworzy-
wszy teatr jedyny w literaturze świa-
towej, którego treścią pozostają nie-
zmienne jego, Musset'a, przeżycia i
nastroje. Przeżycia i nastroje miłos-
ne poety, które ujawniają nam jed-
nak prawdę o nas samych. Przeży-
cia i nastroje rozłożone — jak zasad-
niczy motyw muzyczny — na kilka
głosów. Najczęściej — na dwa. Kil-
ka postaci — najczęściej „ich dwo-
je” — dźwięka cały ciężar „wydarzeń”,
i ciężar serca poety.

Reszta — wszystkie pozostałe po-
stacie — to już tylko fantazja, ka-
prys i UŚMIECH poety: karykatu-
ralne marionetki, poruszane sprężyną
jednej uproszczonej, wyolbrzymionej
cechy. Oczywiście — śmiesznej.

Musset słyszy niezwykle ostro o-
drębny akcent każdego z głosów. Sły-
szy zdumiewająco wiernie drżenie
dziewięcioletnich wrzasek. I w tym da-
rze wystrzonego subtelnego słuchu, w
precyzyj dialogu, tkwi siła jego teatru.
Teatru przez to właśnie „teatralne-
go”, mimo że lirycznego.

„Nie igra się z miłością” zawiera
wszystkie najważniejsze składniki te-
atru Musset'a: szczyry liryzm; deli-

katny rysunek „ich dwojga” (Oktawa
i Kamilla); aż bolesne w swoim za-
pamiętaniu zapamiętanie się w zagad-
kowy tragizm miłości. I równocześnie
karykaturalny, śmieszny światek Ba-
rona, panny Pluche, mistrza Blazju-
sza i proboszcza Bridaine.

Na czym polega tragedia Oktawa
i Kamilli? Cemu tych dwoje „sza-
lonych dzieci”, które wszystko pod-
ku sobie, nie wyłączaając woli rodzi-
ców, nawzajem się szarpie, odpycha,
przydłaga, by w końcu — spowodo-
wawszy śmierć prosiutkiej i naiw-
nutkiej Rozalki — na zawsze się
rozmieść?

Kamilla — pod wpływem lektury,
a zwłaszcza pod wpływem starszych
towarzyszek z klasztoru, które w jej
gorącej młodości krew wstąpiły jad
swoich zawodów i rozpacz — Kamil-
la pragnie miłości doskonałej, nie-
wierzając w jej istnienie. Sama z za-
ciekłą skrzętnością zbiera argumenty,
które idealny obraz miłości rozdzie-
rają. W zakładach Oktawa słyszy
zgrzyt przyszłej zdrady. W jego mi-
nionych miłościach tropi ślad przy-
szłego wiarołomstwa i zapomnienia.
„Chcę kochać — woła — ale nie chcę
cierpieć!” W przepięknej scenie koń-
cowej aktu II, Oktaw mówi jej o tym,
że niedoskonały, zmysłowy, wia-
rolomny jest mężczyzna. Ze przewrot-

na, zepsuta i zdradziecka jest kobieta,
ale że to, co łączy te obie niedosko-
nałe istoty, jest czymś najpiękniej-
szym, czymś jedynym, co okupuje
cierpienie, rozpacz i mędrą bytowa-
nia. Odnajdujemy tu najistotniejszą
treść filozofii — co za nieważniwe
słowo! — Musset'a: miłość.

Równocześnie wszystko, co w Ka-
mili jest niewyuczonego, prawdziwego,
instynktownego buntuje się przeciw-
ko scholastyce miłości, przeciwko cu-
dzym, sztucznie jej zaszczepionym do-
świadczeniom i zawodom. Pragnienie
szczęścia, zastrzeżone udanymi zło-
tami Oktawa do Rozalki, popycha ją
w jego ramiona. Lecz śmierć Rozalki
wykupuje przepaść tym razem już
nieurojonej tragedii.

Zapewna, w tym całopaleniu mi-
łosnym jest pewna romantyczna na-
iwność i romantyczna egzaltacja. Ale
jest również odłaskawość psycholo-
gicznej, a nade wszystko — prze-
jmujący urok i żar słowa poetyckiego.

Wystawienie sztuki Musset'a, któ-
ry swoje „Komedia i Przysłówia” pi-
sał dla czytelnika a nie dla sceny,
nie należy do rzeczy łatwych. Wyma-
ga bardzo utalentowanych aktorów i
twórcę, wnikliwej, a zarazem sub-
telnej reżyserii.

Trudno uznać inscenizację p. Szpa-
kowicza oraz dekoracje p. Owidzie-
go za udane. Odnoszę wrażenie, że za-
równo na jednej, i na drugiej fatalnie
zaczęły poślęch i schematyzm.

Brak sceny obrotowej — „Nie igra
się z miłością” wymaga, jak nas za-
pewnia wstęp do programu, 18 od-
stos — nie usprawiedliwia jeszcze po-
mysłu „parawanu i klitki”. Parawanu
rozsuwanego z irytującą jednostajną

wielokrotnością i na którym wyo-
brażony jest kiczowaty „plener”
(park, las, most, winnica itd.). I klit-
ki, która rozsunęty parawan odsia-
nia. Klitki z jednym, jedynym port-
retem i fortepianem, która ma wyo-
brażać zamek Barona.

Ozdobne „wstawki” reżyserskie —
symboliczna postać Kuliękarza oraz
zbędna scena końcowa, mimiczna i
kafkowska — zacierają jedynie
sens sztuki a zwłaszcza wrażenie
rozstania Kamilli z Oktawem. Te
wstawki wypaczają intencje poety, a
nieszczęśliwy parawan, który rozsuwa
się po raz ostatni, by zakryć rozpacz
kochanków i odsłonić ową złą, złą
scenę wydaje się groteskowym, choć
z pewnością nie zamierzonym, blu-
nierstwem.

A znowu w scenie pierwszej, która
winna tchnąć radością winobrania i
beztroską „sielankowego tchu”
wieśniaków, daremnie szukało się
lekkości, fantazji i humoru musseto-
skiego. Ten Kuliękarz, te dwie
„śmieszki” i ci trzej malcy — co za
żałosny „hum”!

Wydaje mi się również, że sceny
i postacie groteskowe były często
nazbyt realistycznie traktowane, co
czyniło je niepotrzebnie — chwilami
nawet przykro — ciężkimi.

Kamilla w interpretacji p. Anu-
siakówna słownie — nie to że recy-
towała — ale „mówiła” Musseta, u-
chwyciwszy głęboki rytym jego pro-
zy poetyckiej. Świetnie oddała p. A-
nusiakówna zmaganie się Kamilli z
narzuconymi jej wyobrażeniami, nie-
ufością, odrzą i sztywnością.

P. Witold Sadowy (Oktaw), którego
z przyjemnością — po „Starych Przy-
-

jaciach” ujrzeliśmy w roli znacz-
nie dła odpowiedniejszej — na ogół
utrafił we właściwe tony, choć ska-
ła ich była dość uboga. Zwłaszcza w
scenie końcowej aktu II-go P. Sado-
wy WYŁĄCZNIE gniewał się tu na
Kamille, podczas gdy winien był
przede wszystkim zachwyty Musset'a
nad tajemniczą miłością.

P. Janecka (Rozalka) posiada sek-
ret prostoty i wdzięku.

P. Wasowski (Baron) bezustannie
grał na fote pianie, co mogło wywo-
łać wrażenie, że głównym zajęciem
arystokracji było uprzyjemnianie cza-
su innym muzyką. W rzadkich chwila-
ch, kiedy odrywał się od instru-
mentu, przypominał raczej roztargnionego
uczonego, aniżeli głupekowego Ba-
rona.

P. Nowicki w roli proboszcza-
obłątarta narysował na ogół trafny
szkieł postaci groteskowej — czego,
niestety, nie można powiedzieć o mi-
strzu Bridaine — ale i on nie ustrzegł
się stylu „obłowiano-realistycznego.”

Najlepiej bodaj spośród postaci
groteskowych wypadła panna Pluche
w ujęciu p. Oberskiej, której zucha-
wa nawet gestykulacja nie raziła. Je-
dyny żart jak bym wysunął, to nie-
młodość p. Oberskiej klóciła się nieco
z wiekiem... kanonicznym skłótną p.
panny Pluche.

Na ogół jednak przedstawienie —
powtarzam — było nieporozumieniem.
Teatru: po serii ostatnich sukcesów
Miejskich Teatrów Dramatycznych
może się zdarzyć i poślizgnięcie (po-
niżam niemasz debiutu „Minia-
tur”). Najważniejsze, aby niepowo-
dzenia nie powtarzały się zbyt czę-
sto.

Bolesław Wólcieł

Z wędrówek po Warmii i Mazurach

Miasto kwiatów i turystyki

Zapomniane Węgorzewo zasługuje na zainteresowanie

Węgorzewo stanowiło zawsze niezwykle atrakcyjny obiekt turystyczny na Mazurach, przyciągając swym urokiem i pięknem turystów bodejże z całego świata. Miasto kwitnących róż i najoryginalniejszych krzewów popularność swoją zawdzięczało nie tylko wspaniałemu położeniu lecz i sportom wodnym.

Nie Głizycko, lecz właśnie Węgorzewo było ośrodkiem tych sportów i to na miarę europejską. Tu właśnie na jeziorze Świętym, posiadającym świetne warunki atmosferyczne, urządzane były zimą między narodowe zawody bojerów. Regaty bojerów cieszyły się zawsze ogromnym powodzeniem wśród najlepszych zawodników tego fascynującego sportu.

KIEDYS.

Na ile najpiękniejszego na Mazurach krajobrazu, nad brzegiem uroczego jeziora Świętego, stały w tym czasie kompleksy gmachów, nastawionych na przyjmowanie turystów. Nie zostało z nich nic. Wojna zmioła z powierzchni ziemi budynek tak dokładnie, że dziś pozostały po nich tylko zgłiszczki.

Swiadomości tego co było i co nie przedkroci — nie jest przyjemna. Podkreślanie jednak możliwości rozwoju wojennego zniszczonego i zapomnianego terenu jest celowe z wielu względów. Kieruje uwagę, tam, gdzie powinna ona być skierowana. Dlatego samego warto pisać o tym co było.

INNE ATRAKCYJNOŚCI.

Po okresie pokojowej atrakcyjności terenów węgorzewskich przyszyły inne. Może mniej sielankowe i uroczne w wyrażeniu, za to bardziej nowoczesne i bardziej niemieckie.

Te nowe motywy dekoracyjne krajobrazu zrodziła wojna. Są nimi

„kwatery wielkich do niedawna wodzów Rzeszy.

KWATERA GUDERIANA...

Tak więc w Kamionce Wielkiej znajduje się kwatery Guderiana niezniszczona i prawie w całości zachowana. Na terenach tego wojennego obiektu wojskowego podziwiać można wspaniały, odpowiednio jedynie wyszabrowany, pałac hr. Lehndorfa, straconego za udział w nieudanym spisku na życie „nieśmiertelnego” Hitlera.

„HIMMLERA.

W odległości zaledwie kilkunastu km od Węgorzewa w miejscowości Poseżdzie (nazwa „turecka” lecz ani jednego Turka) znajduje się druga z kolei kwatery, tym razem Himmlera. Serce jej do dziś jest niezbadane, jak niezbadane było serce zabójcy milionów spokojnych mieszkańców Europy. Wejścia do kwatery tchórze i lękacza truć bronią jeszcze pola minowe i skomplikowane zaskięki z drutów kolczastych.

Nawiasem dodać należy, że w Poseżdzi, w lasach otaczających jaskinię ponurego ludobójcy, znajduje się cała masa niezniszczonych i zachowanych w całości baraków. Należałoby je odpowiednio użytkować, ratując tym samym przed zniszczeniem powolnym lecz niezwykle skutecznym.

NA DRODZE STARYCH SZLAKÓW.

Jaskiniowa atrakcyjność nie każe jednak może odpowiadać. Dla

prawdziwego turysty w dalszym ciągu pozostaje wspaniałe piękno i urok jezior mazurskich. Obojętne czy będą to Mamry Małe czy Święte. Wyspa Upalten (130 móg polskich) wysadzona ponad powierzchnią jeziora Mamry, kusila kiedyś atrakcyjnością cudownego parku. W jego drzewostanie znajdowały się buki, dęby, słowem starodrzew.

Piękno wyspy Upalten (nazwa jeszcze niezmieniona dowodzi o braku zainteresowania tym zakątkiem) nie straciła nic ze swego czaru. Na stare szlaki można powrócić, lecz jednocześnie trzeba je do tego przystosować.

DŁACZEGO?

Nie zajął się tym dotychczas nikt. Nikt również nie pomyślał o przygotowaniu jakiegos domu turystycznego w Węgorzewie. Byłby on punktem wyjścia do niezwykle interesujących wycieczek w głąb powiatu lub na niekończące się przestrzenie jezior.

Czy, aby pokazać urok Węgorzewa i jego kolic, musza minąć lata? Czy to miasto kwiatów, dziś wprawdzie bardzo zniszczone, nie zasługuje na dom turystyczny? Warto zastanowić się nad tym. Węgorzewo i jego okolice zasługują na to. (1)

W rocznicę umowy PPS i PPR Uroczyste zebranie w świetlicy TOR

W Mrągowie

(Od naszego korespondenta)

Jedyna instytucja w Mrągowie TOR, skupiająca największą liczbę członków w PPS i PPR, była świadkiem uroczystego zebrania, zorganizowanego w pierwszą rocznicę zawarcia umowy między PPS i PPR o współpracy i jednolitym działaniu.

W udekorowanej sztandarami PPS, PPR, OMTUR i ZWM świetlicy TOR liczące zgromadziły się członkowie kół obu partii oraz sympatycy.

Bezpośrednio po zagajeniu powołane zostało prezydium zebrania, po czym sekretarz KP PPR ob. Zgódka wygłosił referat, w którym omówił zadania i osiągnięcia umowy między obu partiami.

Następnie dyr. f.n.-adm. TOR ob. Maksymon odczytał treść umowy, w toku dyskusji omówiono osiągnięcia na terenie TOR z podkreśleniem rozwoju szlachetnego współzawodnictwa pracy.

Wobec tego, że gospodarka odchodzi coraz dalej od prymitywizmu, niemażdzkie zarobki, spróchniałe drzewa, chwasty obsypane nasierami, wszelkiego rodzaju śmieci, zmniejszają się źródła pożywności ptaków i gnażdziupie, w których się gniezdziły.

Chcąc utrzymać pożyteczne ptaki w naszych ogrodach, należy im ułatwić przeżycie zimy, kiedy często cierpią z głodu i pomocy w zakładaniu gniazd. Pokarm nie należy sypać na ziemię lub śnieg, lecz do specjalnych karmików opatrzonych daszkiem. Zbudujemy karmik sami, a przynajmniej się ile radości da karmienie skrzydlatych przyjaciół, którzy zgłoszą się codziennie po swoją porcję. Karmik robimy w kształcie domku bez bocznych ścian. Domek stawiamy w ogrodzie, wróble skądni ki wyjadające groch i czeresnie, odstraszamy wywieszając trzepoczące się gałązki.

Najodpowiedniejszy pokarm dla wszystkich ptaków to nasiona oleiste: mak, słonecznik, konopie, poza tym owoce, suszone jagody bzu czarnego. Skórki od chleba można dawać w takich ilościach, żeby zaraz były zjedzone, bo łatwo pieśnią i szkoda pako. Dobrym pożywieniem są też nasiona chwastów.

Na ekspertyzie grafologicznej, jakiej poddane zostały owe kartki papieru, skazał Jankowską na karę grzywny w wysokości 3 000 zł z zamianą na 10 dni aresztu. (z)

Jako obiekt swych złościwości p. Jankowską z bliżej nieznanych powodów obrała p. Danieł Nestorowicz, o której wyrażała swoją opinię na niewielkich kartkach papieru. Zapisane rękopisem pismem, gęsto upstrzone błędami kartki Jankowską wywieszała następnie na drzwiach napastowanej.

Kiedy „zabawa” ta zaczęła się zbytnio przeciągać sprawa została przekazana do Sądu Grodzkiego w Olsztynie, który pomimo zaprzeczenia ze strony oskarżonej, opiera się

na ekspertyzie grafologicznej, jakiej poddane zostały owe kartki papieru, skazał Jankowską na karę grzywny w wysokości 3 000 zł z zamianą na 10 dni aresztu. (z)

Przewodnie na drodze do Klesbarku są systematycznie napastowani przez psy majątku Elizowo, potężnego przy szosie.

Nie należy do przyjemności, noszenie śladów zębów na resztkach przyzwoitego ubrania, a zaiste może również i wypadek pogryzienia. Właściciele psów winni trzymać swoich pupilków na utoż.

Prezydent m. Olsztyna w/z (—) Smoleński Wiceprezydent

Zarząd Miejski podaje do wiadomości, że przydział wyprawek niemowlęcych na IV kwartał 1947 r. będzie dokonany tylko na wnioski urzędów, instytucji i zakładów pracy na zbiorowe listy imienne, a nie jak dotychczas na wnioski indywidualne.

Prezydent m. Olsztyna w/z (—) Smoleński Wiceprezydent

SPORT * SPORT * SPORT

Należy ułatwić pracę związkom sportowym przez dobór nowych ludzi

Na sobotnim zebraniu przedstawicieli okręgowych związków sportowych i działaczy sportowych zwołanych przez Woj. Urząd WF i PW, na którym obecni byli z ramienia kuratorium wizytator Matjaszczyk, delegaci czterech związków MOZPN, MOZLA, MOZPR i MOZB oraz KS „Zryw”, dyr. W.U. WF i PW m.r. Giedgowd poruszył szereg aktualnych zagadnień, dotyczących rozwoju wychowania fizycznego i sportu na terenie Warmii i Mazur.

Mjr Giedgowd zaznaczył na wstępie, że zobowiązania, powzięte przez poszczególne kluby na poprzedniej konferencji, która odbyła się dnia 21.X. br. nie zostały wypełnione. Omawiając pracę w związkach sportowych, mówca zwrócił uwagę na szczupłą liczbę ludzi czynnie zainteresowanych sprawą wychowania fizycznego. Aby temu zaradzić na przyszłość, wysunięto trzy koncepcje kołowania nowych członków.

● Poprosić ob. wojewodę mgr. W. Jaśkiewicza, aby na najbliższej odprowadzić kierowników instytucji o mowli sprawę delegowania ludzi za interesowanych sportem oraz ułatwienie im pracy w związkach. ● Wciągnąć znajomych do pracy sportowej. ● Udośćnić młodzieży szkolnej klas starszych udział w pracy związków sportowych.

Wykonanie tych postulatów da nie wątpliwie pozytywne wyniki, gdyż wówczas przygotowuje nowe kadry działaczy sportowych.

W dyskusji poruszono sprawę nie poważnego traktowania młodzieży pracującej w związkach, jakkolwiek obowiązki swoje spełnia ona celując.

Następnie mjr. Giedgowd zapowiedział konieczność utworzenia Okr. Zw. Kolarskiego i Pływackiego. W sezonie wiosennym i letnim Woj. Urząd WF i PW położy wie-

które znajdują się w plewach zboż, pozostałych z omłotu.

Reszki mięsa i kości też są cennym uzupełnieniem pokarmu. Słonie, specjalnie dla sikorek wieszamy w doniczkach na gałęziach drzew. Skórę ścinaamy z grubszą warstwą tłuszczu, przebijamy kołeczkiem, uwiązujemy do sznurka. Sznupek przeciągamy przez otwór w doniczce i przywiązujemy do gałązki. Z tego jakby dzwono sikorki wyjadają słoninę doskonałą, a większe ptaki, jak wrony, do środka się nie dostają.

Donki, zastępujące dziuple, wieszamy na drzewach przed wiosną. Robimy je z dość grubych desek, nie cienszych jak 2 cm. bo w ciemnych głoś się odbija i poszy ptaki. Wewnątrz dajemy przy ścianach listewki, na dnie trójkąt albo kwadrat z listewek. Otwór wejściowy robimy okrągły i nieduży.

Donki, zastępujące dziuple, wieszamy na drzewach przed wiosną. Robimy je z dość grubych desek, nie cienszych jak 2 cm. bo w ciemnych głoś się odbija i poszy ptaki. Wewnątrz dajemy przy ścianach listewki, na dnie trójkąt albo kwadrat z listewek. Otwór wejściowy robimy okrągły i nieduży.

Komitet Opieki Społecznej w Ornećcie otrzymał w ostatnich dniach z Min. Pracy i Op. Społ. bezwrotną dotację w wysokości 40 000 zł. Sumę te Komitet postanowił rozdzielić między najbardziej potrzebujących. Sporządzono już listę osób potrzebujących pomocy pieniężnej. Na liście tej figurują 34

ki nacisk na rozwój sportów wodnych.

Na zakończenie mjr. Giedgowd oznajmił, że wszystkie Związki Sportowe, będą skoncentrowane w jednym lokalu T.P.Z. przy ul. 1 Maja.

W wolnych wnioskach mjr. Giedgowd wysunął projekt zorganizowania sejmiku sportowego z udziałem przedstaw. Państw. Rady WF i PW, Państw. Urz. WF i PW. Zadaniem sejmiku będzie zebranie opinii publicznej o dotychczasowym rozwoju wf, na naszym terenie i wysunięcie projektów na przyszłość.

Jutro zebranie OZB

W dniu jutrzejszym tj. 3 bm. odbędzie się w lokalu własnym przy al. Stalina 19 zebranie OZB, poświęcone specjalnym sprawom Wydziału Spraw Sędziowskich.

Obecność wszystkich sędziów pięciarskich obowiązkowa. (abo)

Gimnazjum korespondencyjne „Wici”

Zw. Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” uruchomił w Łodzi przy Al. Kościuszki 45, korespondencyjne gimnazjum dla dorosłych, którego powstanie wzbudziło duże zainteresowanie wśród młodzieży woj. olsztyńskiego, pragnącej drogą korespondencyjną kontynuować naukę.

Z powodu napływających wciąż z całego kraju zgłoszeń dyrekcja gimnazjum przedłużyła termin zapisów do 1-go stycznia 1948 r.

Rok szkolny trwa 8 miesięcy, po czym po złożeniu egzaminu, uczniowie otrzymują świadectwa równoważące świadectwom normalnych szkół państwowych.

Bliższych szczegółów zasięgnąć można w sekretariacie WZMW „Wici” w Olsztynie, przy ul. Partyzantów 77. (abo)

PDT w Ornećcie

(Od naszego korespondenta)

Z dniem 1 grudnia br. zostanie w Ornećcie otwarty PDT. Będzie on mieścić w centrum miasta, obok Ratusza i PCH, po której przejął lokal sklepowy.

W chwili obecnej prowadzi się w nim prace renowacyjne, mające na celu odpowiednie przygotowanie obszernego wnętrza i dostosowanie go do potrzeb nowoczesnego urządzanego Domu Towarowego. (il.)

Na gwiazdkę dla najbardziej potrzebujących Ornećty

(Od naszego korespondenta)

Komitet Opieki Społecznej w Ornećcie otrzymał w ostatnich dniach z Min. Pracy i Op. Społ. bezwrotną dotację w wysokości 40 000 zł. Sumę te Komitet postanowił rozdzielić między najbardziej potrzebujących. Sporządzono już listę osób potrzebujących pomocy pieniężnej. Na liście tej figurują 34

nazwiska. W ciągu najbliższych dni cała suma zostanie rozprawdzona. Na konto tego samego Komitetu przesłano poza tym dodatkowo 31.000 zł. Przed samymi świętami każe Komitetu Opieki Społecznej zasił subwencja w wysokości 50.000 zł.

Obie subwencje zostaną rozprawdzone między na bardziej potrzebujących i najbardziej potrzebujących mieszkańców miasta. (il.)

Obie subwencje zostaną rozprawdzone między na bardziej potrzebujących i najbardziej potrzebujących mieszkańców miasta. (il.)

Gdzie należy składać reklamacje radiofoniczne?

W sprawach zmian w abonamencie radiofonicznym, rezygnacji z abonamentu lub reklamacji opłat radiofonicznych, radioabonentci powinni zwracać się do właściwych urzędów pocztowych, które o wszelkich zmianach powiadomają Biuro Radiofoniczne Polskiego Radia.

Wysyłanie korespondencji w tych sprawach do Ministerstwa Poczty i Telegrafów (jak to się często zdarza) nie przyspiesza załatwienia, bowiem Ministerstwo nie załatwia tych spraw, lecz przekazuje właściwym Dyrekcjom, a te z kolei urzędowi pocztowym. 1914

UNIEWAŻNIAM zagubioną przysięgę na mieszkaniu Nr 6232 przy ul. Mickiewicza 3 na nazwisko Witecki Jerzy. 1917

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Olsztyn oraz kartę ewakuacyjną wydaną w Grodzie 2 na nazwisko Szamiel Władysław syn Józefa urodz. 1921 r. 1915-1

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę wojskową wydaną przez RKU Lidzbark Warm., kartę ewakuacyjną wydaną w Olsztynie, poświadczoną przez gospodarza wydane przez PUR Ornećty oraz orzeczenie szacunkowe na gospodarstwo wydane w Braniewie na nazwisko Bartoszewicz Franciszek syn Jana ur. 1905 r. zam. w Pieniężnie pow. Braniewo. 1916-2

UNIEWAŻNIAM zagubioną książkę wojskową Nr 0407370 RKU Starogrod oraz legitymację służbową wydaną przez Urz. Woj. w Olsztynie za Nr 2208/83 na nazwisko Marchlewski Kazimierz i Marchlewska Weronika. 1928

UNIEWAŻNIAM zagubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego wydane przez Starostwo Powiatowe Olsztyn na nazwisko Bachert Gerda zam. Olsztyn ul. Curie i Skłodowskiej 7. 1921

OGŁOSZENIA W „ZYCIU OLSZTYŃSKIM” TO GWARANCJA POWODZENIA

Dzień Elbląga

7 godzin obradowała Miejska Rada Narodowa

(Od naszego korespondenta)

W dniu 29 ub. m. odbyło się plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej m. Elbląga dla przedyskutowania szeregu ważnych spraw dla gospodarki miejskiej i powzięcia uchwał.

Szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia, które trwało 7 godzin, zamieścimy w numerze jutrzejszym.

PRZERWA W NAUCE SKOŃCZONA

Przerwa w nauce w Państwowym Gimnazjum im. Kaz. Jagiellończyka z powodu niewykonalności naprawy centralnego ogrzewania przez GDO została zakończona. Do czasu dokończenia remontu zainstalowano piecyki przenośne. (mx.)

KURS SPÓŁDZIELCZY LIGI KOBIET

Wydział Spółdzielczy SOLK w Elblągu organizuje w najbliższych dniach 5-dniowy kurs przysposobienia spółdzielczego. W kursie mogą wziąć udział pracownicy spółdzielczości, członkowie spółdzielni i ich rodziny, oraz członkowie Ligi Kobiet. Kurs będzie prowadzony w godzinach wieczornych. Zapisy przyjmuje Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet. (mx.)

JEZDNIĄ PRZY UL. ZIELONEJ NAPRAWIONA

Dłużej trwające prace na ul. Zielonej

Odpowiedzi Redakcji

W. J. Madyty. — Sprawę państwa wyjaśniliśmy u źródła. Paczka ekspresowa winna być doręczona w dniu 15 bm. lecz z powodu niewyrażenia napisanego adresu pomocniczego (na ciemnym pasku), funkcjonariusz pocztowy nie zauważył go i oddał paczkę do poniedziałku, ponieważ następnym dniem była niedziela. Mała to wprawdzie dla Pana pocięcha, lecz sądzimy, że takie przeoczenia będą się zdarzały rzadziej.

CO I GDZIE?

W OLSZTYNIE

TEATR IM. ST. JARACZA „Zołnierzy i bohaterów” godz. 19.30.

KINO „POLONIA” „5 suchów” godz. 16, 18 i 20.

KINO „MAZUR” „Wesoły sublokator” godz. 17.15 i 19.30.

MUZEUUM NA ZAMKU w niedzielę, wtorek czwartek g. 10—13. Wystawa CZAP. Malarstwo, rzeźba, rysunek. I p. godz. 10 - 15, APTKA DYŻUR. NA Staromiejście—Stare Miasto 2. STRAŻ POŻARNA — telef. 22-22.

W ELBLĄGU

KINO „Bałtyk” „Nauczycielka bawi się”. APTKA DYŻURNA — Pociągowa, Królewiecka. STRAŻ POŻARNA—telef. 6 czynny całą dobę.

W WOJEWÓDZTWIE

KETRZYŃ — „Casino” — „Twarzą ludzi”. GIZYCKO — „Wanda” — „Bohaterki Pacyfiku”. LIDZBARK — „Capitol” — „Trzewiczki”. MORAG — „Adria” — „Wspomnienia”. DZIAŁDOWO —

„Anioła” Nowodziałny Atraktywny

tytuł. BISKUPIEC — „Polonia” — „Rywal Jego Królewskiej Mości”. MRAGOWO — „Ra” — „Historia jednego fraka”. BARTOSZYCE — „Bałka” — „Pan na bezposagu”. ORNETA — „Lutnia” — „Pontcarra”.

Radio

WTOREK 2 bm.

6.00 sygnał czasu, 6.05 gimnastyka, 6.15 wiadomości, 6.20 muzyka, 7.00 dziennik, 7.15 muzyka, 8.20 informacja, 12.03 wiadomości, 12.15 muzyka, 12.30 koncert rozrywkowy, 16.00 dziennik, 16.35 „Historia muzyki”, 16.55 „Ludzie morza” słuchowisko, 17.40 „Geografia muzyczna”, 18.00 R. U. L. „Pokarmy i ich przeróbka”, 19.00 audycja dla świata pracy, 19.10 audycja dla wsi, 19.30 recital wiołencelowy Kazimierza Wilkomińskiego, 20.00 dziennik, 20.50 „Gawędy rybaczki”, 21.00 koncert symfoniczny, 22.00 koncert rozrywkowy, 23.00 ostatnie wiadomości, 23.20 muzyka poważna.

Z 03632

ZAWIADOMIENIE

Podajemy do wiadomości naszych P. T. Odbiorców z terenu wojew. Mazurskiego, że z dniem 28 listopada 1947 r. otwieramy w Olsztynie, przy ul. Pieniężnego Nr 5

SKŁADNICĘ Nr 35

telefon Nr 25-58 adres telegraficzny: „SELPIEC OLSZTYN”. Składnica została zaopatrzona w pełny asortyment towarów prowadzonych przez nas i przeprowadza sprzedaż hurtową ściśle według cen urzędowych.

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO

ODDZIAŁ W GDAŃSKU

1901-1

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski podaje do wiadomości, że przydział wyprawek niemowlęcych na IV kwartał 1947 r. będzie dokonany tylko na wnioski urzędów, instytucji i zakładów pracy na zbiorowe listy imienne, a nie jak dotychczas na wnioski indywidualne.

Prezydent m. Olsztyna w/z (—) Smoleński Wiceprezydent

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski podaje do wiadomości, że posiadacze kart odzieżowych „U” winni je zarejestrować w punkcie rozdzielczym Spółdzielni „Mazur” ul. Partyzantów Nr 32 w terminie od 1 do 10.XII. 1947 r. Rejestracji należy dokonać na listach zbiorowych przez instytucje i urzędy. Termin przydziału artykułów bawełnianych za III kwartał 1947 r. zostanie podany dodatkowo.

Prezydent m. Olsztyna w/z (—) Smoleński Wiceprezydent

SPRZEDAM kredens, stół i 2 łóżka

Ale a Przyjaciół 30. 1918

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Olsztyn oraz kartę ewakuacyjną wydaną w Grodzie 2 na nazwisko Szamiel Władysław syn Józefa urodz. 1921 r. 1915-1

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę wojskową wydaną przez RKU Lidzbark Warm., kartę ewakuacyjną wydaną w Olsztynie, poświadczoną przez gospodarza wydane przez PUR Ornećty oraz orzeczenie szacunkowe na gospodarstwo wydane w Braniewie na nazwisko Bartoszewicz Franciszek syn Jana ur. 1905 r. zam. w Pieniężnie pow. Braniewo. 1916-2

UNIEWAŻNIAM zagubioną książkę wojskową Nr 0407370 RKU Starogrod oraz legitymację służbową wydaną przez Urz. Woj. w Olsztynie za Nr 2208/83 na nazwisko Marchlewski Kazimierz i Marchlewska Weronika. 1928

UNIEWAŻNIAM zagubioną przysięgę

na mieszkaniu Nr 6232 przy ul. Mickiewicza 3 na nazwisko Witecki Jerzy. 1917

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Olsztyn oraz kartę ewakuacyjną wydaną w Grodzie 2 na nazwisko Szamiel Władysław syn Józefa urodz. 1921 r. 1915-1

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Olsztyn oraz kartę ewakuacyjną wydaną w Grodzie 2 na nazwisko Szamiel Władysław syn Józefa urodz. 1921 r. 1915-1

UNIEWAŻNIAM zagubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego wydane przez Starostwo Powiatowe Olsztyn na nazwisko Bachert Gerda zam. Olsztyn ul. Curie i Skłodowskiej 7. 1921

Setki tysięcy osadników

przeszły przez woj. olsztyńskie

Znaczna ich część osiadła na naszym terenie

Trwający już od przeszło dwu lat ruch repatriacyjny zarówno ze wschodu, jak i z zachodu, oraz odbywający się równolegle stały do-
pływ przesiedleńców — na Ziemię Odszyskaną z innych dzielnic Polski przypomina wędrówkę ludów.

Przez same tylko punkty etapowe PUR w naszym województwie prze-
winięto się od początku akcji w r. 1945 do listopada tego roku ok. 270.000 repatriantów i ponad 260.000 przesiedleńców.

W lecie br. w ramach masowych przesiedleń z województwa rzeszowskiego i lubelskiego przybyło do nas ponad 7.000 wagonów z ludźmi, wraz z żywym i martwym inwentarzem.

OSADNICTWO I TRANŻYT

Wymienione cyfry repatriantów i przesiedleńców, będąc wiernym wskaźnikiem skali działalności PUR, nie dają wszakże właściwego obrazu osiągnięć osadnictwa w woj. olsztyńskim.

Wielkość repatriantów, którzy przed przybyciem na miejsce przeznaczenia znalazła się na naszym terenie, przeszła przezeń tranżytem do zachodnich dzielnic Polski, osiadając przeważnie na innych ziemiach odszyskańskich.

Podana wyżej cyfra przesiedleńców bardziej zbliża do cyfry osiadłej u nas ludności — z województwa Polski centralnej. Potrącając z niej należy tych wszystkich, którzy po dłuższym lub krótszym pobycie na nowym miejscu rozmyśli-

li się i powrócili na stare śmieci oraz tzw. grupy zwładowe, które przebywały w województwie czasowo, by upatrzyć dla siebie gospodarstwa na wytypowanych do parcelacji majątkach ziemskich.

PUR POMAGA

Podczas podróży PUR opiekuje się przyszłymi osadnikami, dostarczając im na punktach etapowych

Nadawanie aktów hipotecznych

przełożone na 14 grudnia

Wobec nawału niedcierpliwych zwłok spraw bieżących władze wojewódzkie na skutek zarządzenia Min. Ziemi Odszyskanych przełożyły termin uroczystego nadawania osadnikom zaświadczeń hipotecznych z dnia 30 listopada na niedzielę dnia 14 grudnia.

Uroczystości nadania odbędą się jednocześnie we wszystkich powiatach województwa w obecności przedstawicieli władz administracyjnych i samorządowych, czynników społecznych i partyjnych.

Dalszą walkę ze spekulacją

zapowiada wspólna konferencja PPS i PPR w Olsztynie

W uzupełnieniu naszego sprawozdania z przebiegu zebrań członków i sympatyków PPS i PPR, które odbyło się w ub. niedzielę w sali Teatru Miejskiego w Olsztynie, należy podkreślić, że referat Igo sekretarza KM PPR ob. Cwika zawiązał szereg wskazań dla dalszej jednolitej polityki obu partii w sprawie siliści kół olsztyńskich obywateli bratnich partii robotniczych.

Podniesienie dyscypliny i wydajności pracy, wytypowanie szkodliwych wpływów w szeregach partyjnych.

Sumujemy

Spółeczna akcja zbiórki złomu, trwająca w okresie od 15 października do 30 listopada br. została zakończona. Na terenie woj. olsztyńskiego zebrano ponad 1.000 ton złomu żelaznego tj. ok. 200 ton więcej niż w okresie wiosennym. Z tego Olsztyn dał 200 ton, uzyskanych z 6 tyg. tygodnia oczyszczania miasta.

Okres sześciotygodniowej zbiórki minął. Nie znaczy to jednak, aby społeczeństwo naszego województwa miało zapomnieć o doniosłości tej akcji i nie prowadzić jej nadal. W okresie powojennych lat odbudowy, w których przewyciężyliśmy wiele trudności i przeszkód, musimy nauczyć się oszczędności, pozbyć się marnotrawstwa.

I dlatego powinniśmy nadal zbierać złom. Nie następcza to żadnych specjalnych trudności, a przy odrobinie dobrej woli da się wykonać.

Osiągnięte wyniki nie są wskaźnikami naszych możliwości, co musimy stanowczo stwierdzić. Moglibyśmy uzyskać lepsze rezultaty, gdyby nie pewna bierność, nie ze strony społeczeństwa, ale poszczególne instytucje i urzędy, które mogły się przyczynić do większego powodzenia akcji.

Na czoło trudności, napotykaną przez akcję zbiórki, wysuwa się zagadnienie transportu, szczególnie ważne wobec konieczności zwieźienia zebranego złomu do składnic i punktów zbiorczych.

Jak dotychczas bowiem zwieźiono ok. 1.000 ton, a już w b.m. należy akcję całkowicie zakończyć.

Kontynuując nadal zbiórki złomu, społeczeństwo województwa olsztyńskiego powinno wykorzystywać swe dotychczasowe doświadczenia, które posłużą w przewidywanym przeszkód i pozwolą na osiągnięcie jeszcze lepszych rezultatów. (abo.)

PORANEK MUZYKI POWAŻNEJ

W 100 ROCZNICĘ ŚMIERCI MENDELSSOHA

Niespodzianką dla miłośników poważnej muzyki było wykonanie na niedzielnym poranku koncertu skrzypcowego Mendelssohna. Wykonanie to było jednocześnie uciechą 100 rocznicy śmierci autora słynnych „Pieśni bez słów” i „Rozmowy z kochanką”.

Romantyk z krwi i kości, twórca przełomnych i sentymentalnych nastrojów w muzyce nie jest już dzisiaj tak popularny, jak dawniej. Niestety, właśnie od czasu Mendelssohna rozpoczęła się era powstawania salonowo-ekskluzyjnych „kawałków”, w które obfitowała druga połowa 19 w. Jednak koncertu

skrzypcowego słucha się z prawdziwą satysfakcją dzięki wybitnym walekom melodyjnym i wirtuozowskiemu tokowi dzieła, zwłaszcza, jeśli go wykonuje skrzypek-artysta, posiadający technikę, nerw wirtuozowski i umiejący wydobyć najpiękniejszą barwę z tego bogatego i tajemniczego instrumentu, jakim są skrzypce.

Włodzisław Nowacki jest właśnie takim utalentowanym skrzypkiem. Pewna może nerwowość wykonania równoważy właśnie ten piękny ton, jaki nasz skrzypek potrafi wydobyć ze swego instrumentu. Oprócz koncertu usłyszeliśmy też

posiłków i tzw. suchego prowiantu. O skali tej pomocy świadczy fakt, że w samym tylko październiku br. kłody ruch osadniczy był stosunkowo słaby, wydano na etapach repatriantów i przesiedleńców 91.810 całodziennych posiłków.

RUCH REPATRIACYJNY TRWA

Wznowiony w tym roku ruch re-

KOLONIA MAZURSKA

rozpocznie akcję uwłaszczenia

mienia nierolniczego

Ukonstytuowana w składzie 24 przedstawicieli zainteresowanych ministerstw, samorządów, spółdzielczo-

ści oraz instytucji typu samorządowego i gospodarczego Wojew. Komisja Kwalifikacyjno-Szacunkowa do spraw uwłaszczenia mienia nierolniczego, przystępując do pracy, odbędzie dziś w małej sali konferencyjnej U. W. swe pierwsze posiedzenie przed rozpoczęciem akcji.

Przewodniczącym Komisji jest wojewoda olsztyński mgr W. Jaśkiewicz, jego zastępcą nac. Wydz. Osiedl. okr. Okrajni.

Zadaniem tej Komisji jest wytypowanie nieruchomości miejskich dla celów państwowych, samorządowych i spółdzielczych oraz przeznaczonych na sprzedaż lub wydzierżawienie osobom prywatnym.

Jak się dowiadujemy, pierwszą dzielnicą naszego miasta, które w ciągu dni najbliższych stanie się przedmiotem badań Woj. Komisji Klas. Szac. będzie Kolonia Mazurska.

Jednocześnie tworzone są zespoły tejsze Komisji we wszystkich powiatach województwa. (l.)

O przyspieszeniu związków z tym czynności świadczy cyfra 5.689 aktów nadania, sporządzonych w ostatnim miesiącu sprawozdawczym.

Nadawanie zaświadczeń hipotecznych, które rozpoczęło się w dniu 14 grudnia, stanowi ostatni etap w akcji osadnictwa rolniczego, który ustala definitywnie fakt dojścia do własności i wszystkie prawa wynikające z tego tytułu. (l.)

WZRASTA SPRAWNOŚĆ NASZYCH KOLEI

Tabor kolejowy jest już przystosowany do warunków zimowych

Na harmonijną pracę kolei składa się wiele służb i pomocniczych czynników. Gdy wszystko działa sprawnie, zgodnie z wytyczonym planem, jako wykładowy otrzymujemy należyte funkcjonowanie kolei. Takim ważnym kołem w skomplikowanej maszynie kolejowej jest służba mechaniczna. Bez parowozów i wagonów nie ma ruchu kolejowego, nie ma komunikacji.

Wobec zbliżającej się zimy, która nastrocza wiele trudności przy utrzymywaniu ruchu w sprawności, prosimy naczelnika Wydziału mechanicznego, inż. Władysława Podworskiego, o naświetlenie najważniejszych problemów z dziedziny służby mechanicznej.

TABOR JEST.

Najważniejszym problemem jest tabor wagonowy i parowozowy. Odnosząc się do ostatniego, należy stan zadawalający i mamy już cały tabor przystosowany do ruchu w warunkach zimowych. Nie możemy również narzekać na brak parowozów i wagonów, mimo, że dysponujemy wyjątkiem starym sprzętem. W naszym ciągu uzupełniamy braki wagonowe z zapasów znajdujących się pod „plotem”, przy czym stare wraki ulegają odmalowaniu w Ostródzie (wagony towarowe) i w Łapach (wagony osobowe).

Na skutek więc pracy warsztatów wagonowych, można było już obecnie usunąć ze składów pociągów osobowych wszystkie wago-

patryjny z obszarów ZSRR nie uległ zawieszaniu. Odbija się stała cyrkulacja ludności polskiej ze wschodu na zachód, a sporo nowo przybyłych osiada na stałe w naszym województwie, odnajdując tu swe dawniej osiadłe rodziny.

Transporty z repatriantami ze wschodu idą przez Brześć n/B, skąd kierowane są do punktu rozdzielczego w Białej Podlaskiej, gdzie następuje rozdział przybyłych na grupy według miejscowości, do których pragną się udać na stały pobyt. (l.)

Ważnym elementem jest wy-

ści oraz instytucji typu samorządowego i gospodarczego Wojew. Komisja Kwalifikacyjno-Szacunkowa do spraw uwłaszczenia mienia nierolniczego, przystępując do pracy, odbędzie dziś w małej sali konferencyjnej U. W. swe pierwsze posiedzenie przed rozpoczęciem akcji.

Przewodniczącym Komisji jest wojewoda olsztyński mgr W. Jaśkiewicz, jego zastępcą nac. Wydz. Osiedl. okr. Okrajni.

Zadaniem tej Komisji jest wytypowanie nieruchomości miejskich dla celów państwowych, samorządowych i spółdzielczych oraz przeznaczonych na sprzedaż lub wydzierżawienie osobom prywatnym.

Jak się dowiadujemy, pierwszą dzielnicą naszego miasta, które w ciągu dni najbliższych stanie się przedmiotem badań Woj. Komisji Klas. Szac. będzie Kolonia Mazurska.

Jednocześnie tworzone są zespoły tejsze Komisji we wszystkich powiatach województwa. (l.)

O przyspieszeniu związków z tym czynności świadczy cyfra 5.689 aktów nadania, sporządzonych w ostatnim miesiącu sprawozdawczym.

Nadawanie zaświadczeń hipotecznych, które rozpoczęło się w dniu 14 grudnia, stanowi ostatni etap w akcji osadnictwa rolniczego, który ustala definitywnie fakt dojścia do własności i wszystkie prawa wynikające z tego tytułu. (l.)

Pamiętaj Akcja Pomocy Zimowej TRWA

Ważnym elementem jest wy-

ści oraz instytucji typu samorządowego i gospodarczego Wojew. Komisja Kwalifikacyjno-Szacunkowa do spraw uwłaszczenia mienia nierolniczego, przystępując do pracy, odbędzie dziś w małej sali konferencyjnej U. W. swe pierwsze posiedzenie przed rozpoczęciem akcji.

Przewodniczącym Komisji jest wojewoda olsztyński mgr W. Jaśkiewicz, jego zastępcą nac. Wydz. Osiedl. okr. Okrajni.

Zadaniem tej Komisji jest wytypowanie nieruchomości miejskich dla celów państwowych, samorządowych i spółdzielczych oraz przeznaczonych na sprzedaż lub wydzierżawienie osobom prywatnym.

Jak się dowiadujemy, pierwszą dzielnicą naszego miasta, które w ciągu dni najbliższych stanie się przedmiotem badań Woj. Komisji Klas. Szac. będzie Kolonia Mazurska.

Jednocześnie tworzone są zespoły tejsze Komisji we wszystkich powiatach województwa. (l.)

NAPRAWA PAROWOZÓW.

Równie ważną sprawą, co i wagonowa, jest kwestia parowozów. I tutaj dysponujemy jedynie starymi parowozami, które są remontowane w warsztatach, znajdujących się na terenie Dyrekcji. W tym celu ulegają stopniowej rozbudowie warsztaty parowozowe w Ostródzie, Białymstoku i Elku, gdzie już obecnie odbywa się średnia naprawa parowozów.

I tutaj możemy również pochwalić się: nie było bowiem wypadku odwołania pociągu z racji braku parowozu, chociaż trudności mieliśmy wielkie.

SPRAWNOŚĆ WZRASTA.

Obecnie stan ten ulegnie dalszej wydatnej poprawie, czego dowód mieliśmy przy pokonywaniu wzmogionych przewozów jesiennych. Obsłużone zostały 3 duże cukrownie, bez żadnych braków obsłużono wzmogone transporty kartofli i siana, słowem, możemy mieć pewność, że i dalsze zadania będą wykonywane należyście.

Do dalszego usprawnienia pracy w służbie mechanicznej przyczyni się przebudowywana torowiska obrotowa na st. Olsztyn. Pozwoli ona na obracanie najdłuższych lokomotyw, przepraszam parowozów (inż. Podworski nie znoś nazwy lokomotywy).

ZAMIERZENIA.

Z ważniejszych inwestycji w służbie mechanicznej wymienić nale-

życy. Wzrostyński zachowuje wciąż jak najlepszą formę. Dwie arie operowe Glinki z op. „Rustan i Ludmiła” oraz Verdiego z op. „Don Carlos” brzmiały doskonale.

Poranek przedwczorajszy odbył się bezpośrewnie po zebraniu PPR i PPS. Wielu uczestników zebrania zostało na koncercie, to też teatr był po brzegi wypełniony publicznością. Poranek ten był co prawda poważniejszy od większości programów, raczej popularnych, w każdym razie wiele osób „nowych”, zapoznał z charakterem tych imprez, z nadzwyczajnie kulturalną, pozytywną i trwałą akcją, jaką zorganizował w Olsztynie Wydział Kult. Ośw. OKZZ wspólnie z niestrudzoną przedstawicielką Centralnego Biura Koncertowego — dyr. Dąbrowskim.

Allegro.

Rezolucja I Zjazdu Wojewódzkiego Stronnictwa Demokratycznego w Olsztynie

Wybór nowych władz

I Wojewódzki Zjazd Str. Demokratycznego w Olsztynie, z którego części oficjalnej dałmy obszernie sprawozdanie, uchwalili na wewnętrznych obradach rezolucję, w której m. in. czytamy:

● Ziemię Odszyskaną winny być rządzone wolą narodu polskiego na zasadach sprawiedliwości społecznej i bezwzględnej równości wszystkich obywateli. W obronie tych ziem stanie cały naród polski, gdyż zdaje się być sprawą z tego, że stanowią one podstawę jego dobrobytu i rozwoju.

● Stronnictwo Demokratyczne przywiązuje w dalszym ciągu dużą wagę do stałego rozwoju gospodarczego województwa olsztyńskiego i całkowitego załudnienia wsi i miast.

● Apelujemy do wszystkich czynników miarodajnych, aby program gospodarczy Rządu w odniesieniu do woj. olsztyńskiego, które zostało wysunięte „jako obiekt sztafardowy” na II zjeździe przemysłowym Ziemi Odszyskanych, został w całości i zgodnie z interesami całego państwa zrealizowany.

Zjazd uchwalił również wysłanie depeszy do Prezydenta RP Bolesława Bieruta, wicemarszałka Sejmu Wacława Barcikowskiego i Premiera Józefa Cyrankiewicza, zapewniając o dalszej pracy dla realizacji planu państwowego i podniesienie ziem Mazur i Warmii do roli, jaką te ziemie winny odgrywać w gospodarce ogólnonarodowej.

Zjazd wybrał nowe władze Komitetu Woj. Stronnictwa, powołując na członków ob. ob.: Pławskiego, Jagusiwicza, Szczurzewskiego, Lisowskiego, Błażejewskiego, Chrzanowskiego, Tomaszka, Malinowskiego, Mońkę, Pawłowskiego, Szpaderskiego, Szczenia, Zielińskiego, Rende (Gizycko), Jakubowską (Z. M. D.).

Jako zastępcy wybrani zostali ob. ob.: Wł. Mroczkowski, Grefkowicz, Dąbrowski, Grzywacz, Dutkiewicz, Sławek (Pasiek), Jusiel (Bartoszyce). Do Komisji Rewizyjnej weszli ob. ob.: Zmijewski, Swoboda, Węglowski i jako zastępcy Milewski, Jarmołkowicz (Biskupiec) Kukliński.

W ramach wykonania uchwały Rady Naczelnej Zw. Rewizyjnego, oraz umowy zawartej między Zw. Samopomocy Chłopskiej a Zw. Go Spodarczym Spółdzielni R.P. „Społem” w sprawie ustalenia struktury spółdzielczości na wsi, odbyły się na terenie naszego województwa konferencje poświęcone unifikacji spółdzielczości na szczeblu gminnym w powiatach: suskim, ostródzkim, lidzbarskim, węgorszewskim, giżyckim, mrągowskim, piskim, bartoszyckim, morąskim i pasieckim.

Akcja reorganizacyjna struktury spółdzielczej w naszym województwie zakończona zostanie jeszcze prawdopodobnie w grudniu b.r. Orientując się w postępie tych prac na innych terenach, sądzimy, że województwo olsztyńskie zakończy akcję unifikacyjną jako jedno z najpierwszych. (ni)

Ważnym elementem jest wy-

ści oraz instytucji typu samorządowego i gospodarczego Wojew. Komisja Kwalifikacyjno-Szacunkowa do spraw uwłaszczenia mienia nierolniczego, przystępując do pracy, odbędzie dziś w małej sali konferencyjnej U. W. swe pierwsze posiedzenie przed rozpoczęciem akcji.

Przewodniczącym Komisji jest wojewoda olsztyński mgr W. Jaśkiewicz, jego zastępcą nac. Wydz. Osiedl. okr. Okrajni.

Zadaniem tej Komisji jest wytypowanie nieruchomości miejskich dla celów państwowych, samorządowych i spółdzielczych oraz przeznaczonych na sprzedaż lub wydzierżawienie osobom prywatnym.

Jak się dowiadujemy, pierwszą dzielnicą naszego miasta, które w ciągu dni najbliższych stanie się przedmiotem badań Woj. Komisji Klas. Szac. będzie Kolonia Mazurska.

Jednocześnie tworzone są zespoły tejsze Komisji we wszystkich powiatach województwa. (l.)

O przyspieszeniu związków z tym czynności świadczy cyfra 5.689 aktów nadania, sporządzonych w ostatnim miesiącu sprawozdawczym.

Nadawanie zaświadczeń hipotecznych, które rozpoczęło się w dniu 14 grudnia, stanowi ostatni etap w akcji osadnictwa rolniczego, który ustala definitywnie fakt dojścia do własności i wszystkie prawa wynikające z tego tytułu. (l.)

Już jest pod dachem gmach SL w Olsztynie

Gmach Stronnictwa Ludowego w Olsztynie jest już pod dachem.

Po groźnym pożarze w dniu 7 ub. miesiąca, kiedy to pastwa ognia padła cały dach, Stronnictwo Ludowe i Spółd. Wyd. „Zagon” znalazły się w przykrej sytuacji i ze względu na jesienne opady, które groziły przegnieceniem całego pałacu, dach musiał być odbudowany jak najszybciej.

Z ramienia SL ob. Staroń i z ramienia „Zagonu” ob. Wach powie-

rzyli roboty firmie „Budowa” która w drodze przetargu zobowiązała się do wykonania prac w ciągu 2 tygodni.

18 robotników pod kierunkiem ob. Rudzkiego zatrudnionych było przy odbudowie. Pracowano nawet przy świetle reflektorów do godz. 5 rano. W sobotę, 29 ub. miesiąca roboty zostały zakończone. Pozostały jedynie drobne naprawy w okolicach wyłotów kominowych.

Koszt budowy dachu wyniósł 1.200 tys. zł.

Dzień Olsztyna

SWIETLICA ZAMIAST NKL

W związku z opróżnieniem lokalu przy ul. Knałowej przez Nadzw. Kom. Lokalową dyrektora przedsiębiorstwa do zorganizowania w nim świetlicy dla swoich pracowników.

Uroczyste otwarcie świetlicy połączone będzie z tradycyjną „Świądką” dla dzieci pracowników. (z)

Do sądu Partyjnego wybrani zostali ob. ob. Grzymalski, Smotrycki, dr Lewitt (Prabuty) i jako zastępcy: Błonski, Ankersztajn (Lidzbark).

Wybór prezydium Kom. Woj. odbędzie się na pierwszym posiedzeniu konstytucyjnym.

ostatniej chwili

Jadą lwy, tygrysy i papugi

TELEFONUJĄ NAM:

GDYNIA. Osobliwy ładunek wiezie do Gdyni duński motorowiec transoceaniczny „Falstria”.

Statek ten przybędzie do portu gdynińskiego w dniu 5 b.m. Ma on na pokładzie skrzynię z dzikimi zwierzętami; lwami i tygrysami oraz klatkę z egzotycznymi ptakami wśród których znajduje się większa ilość papug.



Reorganizacja spółdzielczości wiejskiej w pełnym toku

W ramach wykonania uchwały Rady Naczelnej Zw. Rewizyjnego, oraz umowy zawartej między Zw. Samopomocy Chłopskiej a Zw. Go Spodarczym Spółdzielni R.P. „Społem” w sprawie ustalenia struktury spółdzielczości na wsi, odbyły się na terenie naszego województwa konferencje poświęcone unifikacji spółdzielczości na szczeblu gminnym w powiatach: suskim, ostródzkim, lidzbarskim, węgorszewskim, giżyckim, mrągowskim, piskim, bartoszyckim, morąskim i pasieckim.

Akcja reorganizacyjna struktury spółdzielczej w naszym województwie zakończona zostanie jeszcze prawdopodobnie w grudniu b.r. Orientując się w postępie tych prac na innych terenach, sądzimy, że województwo olsztyńskie zakończy akcję unifikacyjną jako jedno z najpierwszych. (ni)

Ważnym elementem jest wy-

ści oraz instytucji typu samorządowego i gospodarczego Wojew. Komisja Kwalifikacyjno-Szacunkowa do spraw uwłaszczenia mienia nierolniczego, przystępując do pracy, odbędzie dziś w małej sali konferencyjnej U. W. swe pierwsze posiedzenie przed rozpoczęciem akcji.

Przewodniczącym Komisji jest wojewoda olsztyński mgr W. Jaśkiewicz, jego zastępcą nac. Wydz. Osiedl. okr. Okrajni.

Zadaniem tej Komisji jest wytypowanie nieruchomości miejskich dla celów państwowych, samorządowych i spółdzielczych oraz przeznaczonych na sprzedaż lub wydzierżawienie osobom prywatnym.

Jak się dowiadujemy, pierwszą dzielnicą naszego miasta, które w ciągu dni najbliższych stanie się przedmiotem badań Woj. Komisji Klas. Szac. będzie Kolonia Mazurska.

Jednocześnie tworzone są zespoły tejsze Komisji we wszystkich powiatach województwa. (l.)

O przyspieszeniu związków z tym czynności świadczy cyfra 5.689 aktów nadania, sporządzonych w ostatnim miesiącu sprawozdawczym.

Nadawanie zaświadczeń hipotecznych, które rozpoczęło się w dniu 14 grudnia, stanowi ostatni etap w akcji osadnictwa rolniczego, który ustala definitywnie fakt dojścia do własności i wszystkie prawa wynikające z tego tytułu. (l.)

Na skutek więc pracy warsztatów wagonowych, można było już obecnie usunąć ze składów pociągów osobowych wszystkie wago-

WILLE I PILOTY

Mieszkańcy ul. Fałata winni zatroszczyć się nieco gorące stanem swojej ulicy. Piloty i podwórka nie zawsze odpowiadają pięknym willom. (j.w.)

CIESZYMY SIĘ

Leżący od dłuższego czasu gruz przy Al. Warszawskiej naprzeciw zburzonego domu Nr. 69 został nareszcie uprzątnięty. Pisaliśmy już o tym w swoim czasie; cieszymy się więc, że nareszcie do czekaliśmy uprzątnięcia. (j.)

NA TROPIE ŚMIĘTKA

Mieszkańcy ulicy Śmietka żalą się na brak chodnika, co zmusza do przechodzenia do korzystania z jezdni. Kiedy „Śmietkowanie” otrzyma chodnik? (m.g.)